Wydanie południowe.

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincyi: miesięcznie kor. 2 hal. 76, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 16; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 10 halerzy WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Tel. Nr. 1[illegible]

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 6. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. Nekrologi itd. 60 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schleri, R. Mozes, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevise, F. Jones & Cie.

Nr. 89. Kraków, sobota 22 lutego 1908 r. Rok XVI.

Przed wyborami.

Wybory sejmowe rozpoczynają się we wtorek, w którym to dniu przystępują do urny wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będą to wybory spokojne na tle kompromisowem, i to jest ich najcharakterystyczniejszem i najbardziej dodatniem znamieniem. Będzie to także zerwaniem z dotychczasowemi smutnemi tradycjami presji rządowo-konserwatywnej, która doprowadziła lud do niesłychanego rozgoryczenia, i stworzyła podatny grunt dla niskiej i niebezpiecznej chłopskiej demagogii, pozwalając na rozwielmożnienie stronnictwa, tak pod względem politycznym niedojrzałego jak ludowe.

Ale wybory do parlamentu i wynikająca stąd zmiana wpływów i rządów w Kole polskim — były wreszcie dla konserwatystów tą decydującą nauką, która ich zmusiła do zerwania z dotychczasową metodą i do uznania zasady wolnej woli ludu. Ponieważ liczba głosów uzyskanych przez ludowców wskazywała, że większość włościaństwa pozostaje pod komendą p. Stapińskiego i jego towarzyszy, konserwatyści nie cofnęli się przed zbliżeniem do partyi ludowej, która ich dotychczas najgwałtowniej zwalczała. Nad wszelkie spodziewanie Stapiński okazał się gotowym do wszelkich ustępstw i kompromis przyszedł do skutku bez żadnej trudności. O cenie jaką przywódca ludowców otrzymał za swoją zgodność, pisać nie będziemy; należy to bowiem do nowożytnej techniki politycznej, która wymaga nawet wielkich ofiar, gdy chodzi o osiągnięcie wielkich ogólnych celów. W danym wypadku takim celem kompromisu jest oczywiście nie wybór 3 lub 4 konserwatystów, ale wstąpienie ludowców do Koła polskiego, co położy koniec szkaradnemu rozłamowi, osłabiającemu niezmiernie nasze stanowisko w parlamencie wiedeńskim i wobec rządu. Zresztą, ten spokojny i prawidłowy przebieg wyborów, bez starościńskich nadużyć, bez żandarmerji i sztuczek wyborczych, czasami dowcipnych, ale w następstwach zawsze szkodliwych, jest zdobyczą, której lekceważyć nie wolno. Radzilibyśmy tylko, aby neutralność starostw była zapewniona wszystkim kandydatom, nie tylko tym, których p. Stapiński wziął pod swoje skrzydła.

Polskie centrum ludowe oceniło ugodę zawartą pomiędzy konserwatystami i ludowcami wyłącznie z punktu widzenia interesów ogólnych i przekonane, że epoka konkurencyjnej walki o dusze i głosy ludu szczęśliwie przeminęła, ograniczyło się do postawienia kandydatów w tych jedynie okręgach, gdzie posiada wpływy ugruntowane i gdzie znaczna większość włościan skupiła się pod jego sztandarem. Nie wątpimy też, że ci kandydaci osiągną mandaty zarówno dla ich osobistych zasług, jak i dla programu stronnictwa, do którego należą. Powtarzamy ich nazwiska i okręgi, w których stają.

Pow. krakowski: X Andrzej Szponder
pow. wielicki: Dr Franciszek Bujak
pow. bialski: p. Adolf Poniński
pow. żywiecki: p. Wojciech Szwed
pow. cieszanowski: p. Jan Marszałkowicz
pow. nowo-sądecki: p. Stanisław Potoczek
pow. nowo-tarski X Kazimierz Rzeszódko
pwo. tarnowski: X dr Zyguliński.

Wszyscy zwolennicy i przyjaciele polskiego centrum ludowego powinni poprzeć pomienionych kandydatów, i dopomódz im do zwycięstwa.

We wszystkich innych okręgach, centrowcy sami zadecydują którym kandydatom należy oddać głosy. W każdym razie pierwszeństwo mieć powinni kandydaci zbliżeni do programu centrowego, których charakter i inteligencja dają gwarancje, że potrafią bronić w sejmie interesów ludu, stać będą bezwarunkowo na gruncie polskim i katolickim i poprą wszystkie usiłowania zmierzające do przeprowadzenia sprawiedliwej i rozumnej reformy ordynacji wyborczej.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że jednem z pierwszych zadań sejmu będzie załatwienie tej sprawy. Znajdujemy w tej mierze wiarygodne wskazówki w „Słowie" warszawskiem, które jak wiadomo, pozostaje w bliskich stosunkach z galicyjskimi konserwatystami i otrzymuje informacje z ich obozu.

Otóż w tym dzienniku czytamy między innymi:

„Ostatni raz odbywają się w Galicyi wybory kuryalne. Przyszły Sejm na pierwszem miejscu postawi reformę ordynacji wyborczej. Na wprowadzenie powszechnego i równego prawa głosowania do Sejmów krajowych nie godzi się rząd centralny, a prezydent ministrów br. Beck wyraźnie oznajmił, że takiej ordynacji nie udzieli sankcyi. Nie mniej jednak reforma ordynacji wyborczej sejmowej jest już dziś koniecznością krajową, gdyż nie podobna dłużej utrzymywać kuryi wyborczych, ani pośredności głosowania, ani jawności wyborów.

Wobec tej konieczności zadanie przyszłego Sejmu galicyjskiego jest z góry nakreślone: uchwalić reformę ordynacji wyborczej. Po uchwaleniu tej reformy Sejm zostanie rozwiązany i nowe wybory na podstawie nowego prawa przeprowadzone".

Zgadzamy się najzupełniej z twierdzeniem konserwatywnego dziennika, że reforma ordynacyi wyborczej jest „koniecznością krajową", i że dalsze utrzymanie obecnych kuryi jest niemożliwe. Należy też mieć nadzieję, że nowi posłowie zrozumieją swój obowiązek i sprawą reformy szczerze się zajmą. Byłoby bardzo smutnem, gdyby powtórzyło się opłakane widowisko z ubiegłej sesyi, kiedy zaciekłość partyjna udaremniła kompromis i gotowy już projekt reformy wyborczej obaliła.

Ruch wyborczy.

ŻYDZI KRAKOWSCY WOBEC WYBORÓW. Spór między „niezawisłymi a kahalnymi żydami o mandat Kazimierski zakończył się ustępstwem ostatnich. Donosi o tem „Tygodnik" organ dra Grossa. Oczywiście kahalnicy zgodzili się na ustępstwo tylko na interwencyę „mieszczańskiego komitetu przedwyborczego" którego są sojusznikami. W ten sposób Kraków mógłby dostać dwóch żydów posłów, jednego z miasta, drugiego z Izby handlowej. Chrześcijanie zaś otrzymają trzy mandaty. Stosunek to tak uderzający, tak nieuzasadniony ani liczbą mieszkańców żydowsk., ani ich kulturą, ani stopniem uobywatelenia, że przywódcy „polskiej" demokracyi i polskiego" mieszczaństwa biorą na siebie ciężką odpowiedzialność za ten potworny rozdział mandatów. Byłby to wielki wstyd dla naszego mieszczaństwa, gdyby obie stolice Galicyi wybrały po dwóch posłów żydowskich, podczas gdy średnie miasta galicyjskie bronią się wedle sił przed żydowskiemi kandydaturami, rozumiejąc ich niezmierną szkodliwość dla interesów narodowych i ekonomicznych chrześcijańskiej ludności. Jakiemi drogami chodzi polityka demokracyi krakowskiej i lwowskiej? Czy może się z nią solidaryzować mieszczaństwo polskie w tych miastach?

„Tygodnik" donosi, że pierwszym obowiązkiem posłów żydowskich w Sejmie będzie wprowadzenie w Galicyi proporcyonalności wyborów sejmowych. Żydzi nie kryją się więc, że żądają dla żydowstwa jako całości specyalnych klauzul ustawowych, któreby mogły ich stanowisko jako żydów wzmocnić i wprost uprzywilejować w kraju. Czy to jest zgodne z frazeologią asymilatorów, że nie ma żydów tylko „Polacy mojżeszowego wyznania"? Jakie interesy odrębne może mieć pewna grupa „Polaków".

Żydzi obecnie ujawniają wyraźniej swój stosunek do narodu polskiego. Już nie tylko syoniści, ale cała masa żydowska woła, że chce mieć osobną kuryę i że jest całością odrębną i oczywiście społeczeństwu polskiemu obcą. Żydzi odsłaniają powoli przyłbicę, czują się już dość silnymi, aby wystąpić w swej rzeczywistej roli. Społeczeństwo polskie powinno na to wyzwanie odpowiedzieć już przy obecnych wyborach.

* * *

Co do żydów w Krakowie, sytuacya przedstawia się w sposób następujący.

Komitet demokratyczny oddał żydom jeden mandat do dyspozycyi, proponując, aby co do osoby kandydata porozumieli się pomiędzy sobą. Cichem życzeniem komitetu było, aby żydzi zgodzili się na kandydaturę p. Sarego, który i w kołach chrześcijańskich posiada pewne sympatje. Tymczasem żydzi się pokłócili . . wybuchła na nowo dawna rywalizacya pomiędzy kahałem a „niezawisłymi" i obie strony nie chca w żaden sposób wzajemnie sobie ustąpić. Wreszcie po długich swarach i układach kahalnicy zrezygnowali żądając tylko od „niezawisłych", aby przed stawili kandydata dla nich sympatycznego. Wówczas wysunięto złośliwie kandydaturę Fruehlinga, który jest nietylko niezawisłym, ale także syonistą. Rozpatrzywszy się w sytuacyi żydzi niby radykalni, grupujący się około dra Grossa, oświadczyli, że dra Fruehlinga niepodobna przeprowadzić, nawet na Kazimierzu. Znowu zatem rozpoczęły się targi, a chociaż sytuacya nie jest jeszcze wyjaśniona, tak jakoś wszystko się składa że ostatecznie zabłyśnie na horyzoncie Kazimierskio stradomskim kandydatura najniezawiślejszego z niezawisłych . . dra Adolfa Grossa.

Nie potrzebujemy dodawać, że wszystkie kombinacye są kupczwaniem skóry z żywego niedźwiedzia, gdyż wyborcy chrześcijańscy nie przyjmą żadnego żydowskiego kandydata, choćby ich do tego wzywały wszystkie demokratyczno jerychońskie trąby . . .

* * *

W Krakowie wyłoniły się dotychczas następujące kandydatury: Prezydent m. dr. Leo, b. poseł Jan Fedorowicz, dr. Bandrowski, dr. Staniszewski, (który jednak podobno ustąpi) Daszyński, dr. Ignacy Landau, Sare, dr. Adolf Gross, dr. Fruehling i jeszcze kilku innych żydów minorum gentium. Oprócz tego pojawi się zapewne lista prawicy która jednak dotychczas nie jest ustaloną. Jak widzimy kandydatów mamy do zbytku i trudno ich będzie pomieścić w szczupłej liczbie krakowskich posłów. Zwłaszcza, że pojawią się niezawodnie kandydatury samodzielne, które chociaż nie mają żadnych szans powiększają ogólne zamieszanie i powodują rozbicie głosów Słowem na razie panuje chaos, z którego wyłoni się dopiero w ostatnich dniach przed głosowaniem coś pozytywnego.

* * *

Jak wiadomo, podczas wyborów do parlamentu demokraci zjednali dla swych kandydatów głosy kolejarzy obietnicą, że obie demokracje poprą przy wyborach sejmowych kandydata kolejarzy krakowskich. Bez głosu kolejarzy nie zostałby wybranym dr. Petelenz. Obecnie kolejarze zamierzają przypomnieć się komitetom demokratycznym. Mają oni kandydata niezwykle uzdolnionego, a zwłaszcza popularnego wśród urzędników i podurzędników kolejowych dra Marjana Starzewskiego.

Tak kandydatura wyłoni się niezawodnie na zgromadzeniach przedwyborczych, - i komitety demokratyczne będą w niemałym kłopocie, gdy im kolejarze przypomną zaciągnięte przez nich zobowiązania.

* * *

Nowi kandydaci ludowców. W ostatniej chwili postawił p. Stapiński kandydatów w kilku nieobsadzonych jeszcze okręgach wyborczych. Są to oczywiście postrunki na stracenie, Ludowcy nie wyjdą z tych okręgów napewno. I tak w w pow. bialskim kandyduje Jan Gałuszka, wójt z Porąbki, w Lwowie dr Michał Grek, w pow. niżańskim Jan Bis, włościanin z Niska, w pow. wielickim Wiktor Skołyszewski i w mieście Samborze Jan Ziemniak, gospodarz z Powodowy.

Niczego się nie nauczyli.

Zdawało się, że klęski, jakie Rosja poniosła na Dalekim Wschodzie, tak jaskrawo uwydatniły przyczynę tych nieszczęść, że pod tym względem nie może już być żadnych wątpliwości. Japonja, która przyjęła cywilizację i urządzenia europejskie, zwyciężyła olbrzyma rosyjskiego, który zasnął i zdemoralizował się w ustroju azjatycko-despotycznym. Skąd wniosek jasny i oczywisty: Rosja jeśli nie ma zejść do roli takich państw, jak Turcja lub Chiny, musi odrodzić się, pójść za ogólnym postępem czasu, stać się państwem prawo rządnem, złożonem z wolnych obywateli, a nie z niewolników, kierowanych nieodpowiedzialną ręką czynowników — mandarynów. Absolutyzm w XX wieku jest przecie skandalicznym anachronizmem, a do czego on prowadzi, wskazuje najwymowniej fakt, że na całym świecie nie licząc egzotycznych, półdzikich krajów, pozostały tylko dwa państwa absolutystyczne: Turcja i Chiny!

Tej oczywistej, a tak krwawo zdobytej na polach mandżurskich prawdy, rosyjskie koła reakcyjne nie chcą bynajmniej zrozumieć. Po stłumieniu rewolucji, dążą teraz do cofnięcia wszystkich zdobyczy wolnościowych, a na wytłomaczenie poniesionych klęsk, znalazły kozłów ofiarnych w postaci „obcoplemieńców".

Znamiennym objawem tych dążności jest kampanja, jaką rozpoczął obecnie głośny publicysta rosyjski i filar „Now. Wrem." p. Menszikow przeciw „inorodcom" wogóle a Polakom w szczególności. Nie dawno zamieścił on artykuł p. t. „Prawie zagraniczne ministerjum", w którym wykazuje, że ministerjum spraw zagranicznych na 646 urzędników, 529 nosi nazwiska o brzmieniu cudzoziemskiem, przeważnie niemieckiem.

89) *Jerzy Ohnet.*

Ostatnia miłość.

VI.

Nazajutrz zrana Armand pojechał do Neuilly, zostawiając Minę sam na sam z margrabią de Villenoisy, który jadł z nimi śniadanie.

Od wyświadczenia usług potajemnych, dyplomata nic nie słyszał o hrabinie. Ciekawy dalszego ciągu tego romansu, przerwanego dlań w najciekawszem miejscu, jak u sprytnych felietonistów, przyszedł dowiedzieć się sam o tem na co dawano mu czekać. Zastał Armanda z Miną w jaknajlepszej zgodzie, z oczyma spokojnemi i uśmiechem na ustach. Na pierwszy rzut oka nic nie znamionowało poważnego w harmonii małżeńskiej zamieszania, jakie zdawały się zapowiadać kroki, przedsięwzięte przez panią de Fontenay.

Obcy nie byłby nawet się domyślił tych nieporozumień, jakie powstały między mężem i żoną. Margrabiemu jednak nieskończenie drobne szczegóły, prawie nie pochwytne, wskazywały trochę przymusu.

Pan de Villenoisy nabrał doświadczenia w swym zawodzie dyplomatycznym, że najprędzej można się dowiedzieć o tem, czego się chce, gdy się wprost nie pytać. Cierpliwie czekał więc, aż który z interesowanych zacznie się zwierzać. Szanse pod tym względem były równe tak co do hrabiego jak i hrabiny, gdyż oboje mieli dla niego jednakie zaufanie i przyjaźń. Ale przeznaczenem było widocznie, że zwierzenia wyjdą dlań od pani de Fontenay, bo po śniadaniu, gdy się udali do salonu, hrabia wymówił się interesami, przeprosił grzecznie i znikł.

Zaledwie wyszedł za drzwi, Mina zmieniła postawę i, zbliżywszy się do starego przyjaciela:

— Bardzo źle postąpiłam z panem — rzekła. — Pan trudziłeś się dla oddania mi przysługi, a ja nawet panu nie podziękowałem.

Potrząsnął białą głową i odezwał się cierpkawym głosem:

— Daj spokój, moja droga, daj spokój, nic mi nie jesteś winna. Dałaś sposobność takiemu staremu, jak ja, być użytecznym lub miłym, dla tak czarującej kobiety, jak pani, jest to dla niego już łaską. Czy przynajmniej dobrze zrobiłem i czy pani byłaś zadowolona?

— Tak, jeżeli zadowoleniem jest zyskanie potwierdzenia podejrzeń, które pragnęłoby się zobaczyć urojonemi.

— Więc to, czego się pani obawiałaś, jest prawdą?

— Prawdą jest: człowiek pański natychmiast przyniósł mi dowody.

Margrabia przymrużył oczy, ażeby tem lepiej przyjrzeć się hrabinie, której spokój, przy takiem zwierzeniu, wydawał mu się w wielkiej sprzeczności z gwałtownością, jaką okazywała przed paru dniami. Widział ją bardzo spokojną. Wtedy, nie mogąc zrozumieć jej usposobienia, postanowił zapytać.

— Pani nie wydajesz mi się tem wzruszoną, — rzekł — i winszuję tego pani bardzo.

Mina potrząsnęła głową smutnie:

— Nie zasługuję na pańskie uznanie — rzekła — nie sądź pan, ażebym miała dość mocy zapanować nad gniewem lub poskromić rozpacz, gdybym była musiała się gniewać lub rozpaczać. Jak na teraz wszystko się wytłomaczyło i przy pozorach niebezpiecznych niema nic złego. Ale pozostała jeszcze przyszłość i ona jest groźną.

— Ho! ho! Więc w tej chwili niebo się wypogodziło — wnioskował margrabia — W dali jednakże zbierają się czarne chmury... No, moja droga, zawsze to coś znaczy mieć czas przed sobą, dla przedsięwzięcia środków... Trzeba tylko umieć je wykonać.

— Dlatego też pragnę pana prosić o radę.

— Przedewszystkiem niech mi pani opowie, jak rzeczy stoją.

Wówczas hrabina ze wzruszeniem, coraz żywszem, w miarę, jak rozwijała wypadki z tych trzech dni, tak pełnych dla niej trosk i wzruszeń, opowiedziała staremu przyjacielowi widzenie się z agentem, wizytę w Neuilly i rozmowę z Armandem, z całą otwartością przedstawiając zachowanie się panny Andrimont tak wzruszające, to znów tak dumne i zręczną szczerość Armanda, zdawała sobie bowiem sprawę, iż potrafi umiejętnie wyzyskać prawdę.

Powiedziała mu o wszystkiem: o piękności Łucyi o oryginalności jej i wdzięku, i jak łatwem byłoby, ażeby się w niej zakochał każdy mężczyzna. Wytłomaczyła mu, że niepodobna jej byłoby wymódz na Armandzie, ażeby się wyrzekł widywania z krewną, i lepsze już warunki przyciągnięcia jej do siebie i dostarczenia jej rozrywek i przyjemności światowych, które mogłyby powściągnąć świeżo powstały kaprys. Ożywiała się i roznamiętniała się dla swego planu piękna była tym zapale, z jakim bronić chciała zagrożonego szczęścia. Margrabia słuchał jej w milczeniu a wielką uwagą, bo kwestja ta wydała mu się ciekawą do rozwiązania.

Kiedy pani de Fontenay skończyła opowiadanie i objaśnienia, rzekł:

— Znałem niegdyś ojca tego dziewczęcia. O! już bardzo temu dawno! Byłem wtedy sekretarzem ambasady w Hadze, a pan Andrimont. wówczas kawaler, pędził życie bardzo hulaszcze. Pochodził z bardzo starej rodziny fabrykantów w Amsterdamie. Ojciec zostawił mu ogromny majątek i bardzo dobrze stojący dom handlowy Przejadł fortunę a interes zrujnował. Odznaczał się niezwykłą siłą, wielką odwagą i hojnością. Wkrótce przy takiem życiu, jakie prowadził, musiał przyjść do bankructwa.

Ciąg dalszy.

Gorsety na miarę według najnowszych fasonów paryskich wykonuje w ciągu 8 godzin „FELICYA" paryska pracownia gorsetów

Kraków FLORYAŃSKA 2 (hotel Drezdeński, róg Rynku).

Gorsety oryginalne francuskie w wielkim wyborze na składzie. — Zamówienia z prowincji uskuteczania się odwrotną pocztą.

Przyjmuje gorsety do naprawy i czyszczenia.!

XALXJ od najtańszych do najdroższych w wielkim wyborze na składzie. XALXJ

To „odkrycie“ p. Mienszikowa bynajmniej nas nie dziwi, bo jest rzeczą od dawna wiadomą, że Rosją rządzą „istinno ruscy“ Niemcy, — Skałłony, Kaulbarsy, Meller-Zakomelscy i t. p.

Lista ministerjum spraw zagranicznych istotnie, jak pisze p. Mieszikow „kłuje w oczy“. Oto wymowny spis jej nazwisk:

Benkendorf, Brevern de la Gardi, Adlerberg, Osten-Sacken, Ferzen, dwóch Meyendorfów, Hildebrandt, Taube, dwóch Goldsteinów, trzech Schiillingów, Nolde, dwóch Korfów, dwóch Budbergów, Schlipenbach, Offenberg, Wolf, Sternberg, Bukshevden, Ginсburg i takich nazwisk przeszło 500 na 646 urzędników ministerjum. Jest to istotnie charakterystyczne, ale najzupełniej zgodne z polityką nacjonalistyczno-hakatystyczną, jakiej hołdują „New. Wrem.“ i jego zwolennicy. To też p. Mienszykow, kontrolując ten fakt, niezbyt tem się smuci, pocieszają siebie i swoich przyjaciół, że „zruszczeni“ Niemcy, to najlepsi patrjoci „rosyjscy“ i że Niemcy, jeśli komu służą, to służą uczciwie, i to prawie bez wyjątku“.

Artykuł jego o „prawie zagranicznem ministerjum“ miał na celu jedynie posłużyć za wstęp do dalszych bardziej sensacyjnych „odkryć“. Nie długo na nie czekaliśmy. Pojawił się niebawem artykuł p. Mienszikowa p. t. „Polacy i Cuszima“. Pod tym interesującym tytułem zawiera on tak niezwykłe fałsze i brednie, że warto zapoznać się z nimi bliżej.

P. Mienszikow z całą powagą stara się udowodnić, że przyczyną klęsk rosyjskich nie byli ani Japończycy, ani sami Rosjanie, lecz tylko — Polacy. Oto jego wywody:

„Główną figurą w zarządzie artylerji był i dotychczas jest generał-major Brink, należący do narodowości polskiej. Można być naturalnie Polakiem i nawet Żydem, — ale czy można służyć obcemu mocarstwu, pokreślając do tego stopnia swe moralne względem niego odosobnienie? Kiedyś np. przychodzi do p. Brinka kolega, pułkownik rosyjski, i naprzeciw niego wybiega do przedpokoju chłopczyk, syn p. Brinka. Z gabinetu rozległo się polskie zapytanie ojca — kto tam? A chłopczyna również odpowiada po polsku: „psia krew, moskal!“ Pułkownik rosyjski polecił służącej, aby mu napowrót podała palto i wyszedł oburzony. Kiedy mi opowiadał o tej scenie pułkow. (obecnie dymisjonowany generał) aż wargi mu się trzęsły z oburzenia. I oto rząd nasz nic nie mógł wymyślić lepszego, jak powierzyć temu właśnie Polakowi, p. Brinkowi, najważniejszą, najbardziej odpowiedzialną, najbardziej tajną gałęź floty — artylerję ze wszystkiemi jej sekretami.

„Patrzmy, jak stały sprawy przed wojną. Na czele morskiego technicznego komitetu artyleryjskiego stał wzmiankowany p. Brink. W komitecie utworzył on dwa nowe oddziały: bibliotekę kreśleń oraz statystyczny oddział tajny. Do kierowania obu oddziałami powołani zostali dwaj panowie „z wolnego najmu“ obaj Polacy. Głównymi artylerzystami portów morskich, czyli gospodarzami artylerji morskiej, byli: w Kronsztadzie — p. Szulc (Polak), w Sewastopolu — p. Sanocki (Polak), we Władywostoku — p. Sawicki (Polak), w Porcie Artura — p. Zajączkowski (Polak). W głównym ognisku artylerji morskiej, w fabryce Obuchowskiej, gdzie przygotowywane są armaty, lawety, pociski i pancerze, zarządzali oddziałami: kowalskim p. Brink (Polak), brat wzmiankowanego wyżej p. Brinka; polerowania p. Budzeński (Polak); wypalania (najważniejsza operacja) p. Rzeszotarski (Polak), w dziale pocisków p. Romanowski (Polak), w dziale wież, p. Laskowicz (Polak) i ponadto jeszcze jeden członek zarządu p. Jacyno (Polak). Rosyjscy zaś członkowie tego „koła polskiego“ w zarządzie artylerji morskiej byli dopuszczani tylko o tyle, o ile odznaczali się dostateczną uległością.“

I tak dalej i dalej prowadzi p. Mienszikow swój akt oskarżenia, dochodząc stopniowo do głównej sprężyny „intrygi“ polskiej.

„W mieszkaniu jednego nieżyjącego już ministra — pisze — ożenionego z Polką, zbierało się dostojne towarzystwo polskie, organizujące te mianowania, przeważnie do artylerji morskiej i lądowej. Z pośród marynarzy, cieszyli się popularnością w tem kółku admirałowie Waliccy (jeden z nich był nauczycielem w szkole marynarki, drugi naczelnikiem sztabu portu kronsztackiego) z dygnitarzy zaś lądowych generałowie Majewski i Kamiński, pułkownik Paszkiewicz i trzeci brat Walickich artylerzysta polowy. Wyzyskując najrozmaitsze stosunki, panowie Polacy odpychali Rosjan i wysuwali swoich rodaków. Dopiero po wojnie polonizacja artylerji morskiej nieco ustała. Jedni z Polaków — np. p. Sawicki ustąpili z powodu podeszłego wieku; inni, jak p. Rudziński, usunięci zostali na mocy wyroku sądowego, inni zaś przyłapani zostali na kradzieżach, niektórzy wreszcie zmarli.

„Jakiekolwiek mundury nosiliby Polacy — pisze dalej p. Mienszikow — jakkolwiek manifestowaliby swą lojalność, większość ich stanowi zawsze oddzielne stowarzyszenie maleńkie „koło polskie“ w każdej instytucji, w każdym wydziale, gdzie pełnią służbę. Twierdzę zawsze, że wśród wszystkich obco plemieńców, a zwłaszcza wśród niemców, spotkać można ludzi przywiązanych szczerze do Rosji, ale za nimi chowają się zwykle inni, obojętni dla obcego kraju, a byłoby ordynarnem głupstwem przypuszczać, że nie ma wcale zdrajców, którzy celowo (!) wstąpili na służbę wrogiego państwa, aby szkodzić mu w samej organizacji rządowej.“

Nie podobna przytaczać w całości wszystkich bredni p. Mienszikowa, który w dalszym ciągu swego artykułu mówi o jakimś „katechizmie polskim“ z r. 1865 i powołuje się na osławione „cytaty z pism polskich“ sfabrykowane przez wyrzuconego obecnie z Dumy istinno-ruskiego szpiega Prus—Schmidta.

Nie potrzeba również dodawać, że przytoczone przez p. Mienszikowa „fakty“ są najcyniczniejszym fałszem. Dość zaznaczyć, że niektórzy ze wspomnianych w jego artykule „Polaków“ jak n. p. Majewski i Paszkiewicz, są Rosjanami prawosławnymi. Wielu z nich jak n. p. Kamiński, zawdzięczali swą karjerę tylko temu, iż pożenili się z Rosjankami i wyrzekli się zupełnie polskości. Tych chyba trudno posądzić o wallenrodyzm!

Budzyński — o którym pisze p. Mienszikow — iż dostał dymisję z wyroku sądowego nie został wyrzucony ze służby lecz umarł.

Jaskrawym dowodem bezceremonjalności z jaką p. Mienszikow pisze swe kłamstwa jest jego „odkrycie“ co do jen. Zajączkowskiego, Polaka. Mianowicie jenerał ten, któremu p. Mienszikow oddaje wszelkie pochwały, miał być wyrzucony ze służby przez „Koło polskie“ w

---

Paweł i Gaweł.

V.

Paweł. Pan hrabia napisał co następuje: „Polak uprawiający sztukę dla sztuki, jest w narodzie swoim dziwolągiem, a choćby był artystycznym genjuszem, naród go nie pojmie“.

Gaweł. I to ma być odpowiedzią na wszystkie pytania? Zdania krótkie i proste, nie zawierające nic nadzwyczajnego, a zwłaszcza grożnego dla twórczości artystycznej u nas.

Paweł. O naiwny krótkowidzu! W tych kilku wyrazach mieści się miljon odpowiedzi na miljon ważnych pytań. To miecz, rozcinający miljon węzłów gordyjskich. To wyjaśnienie przeszłości, teraźniejszości i nieomylna przepowiednia przyszłości. To dla artystów i miłośników sztuk pięknych, brzmi równie grożnie, jak dantejski napis na bramach piekielnych: pożegnajcie się z wszelką nadzieją.

Gaweł. Cóż za przesada! płonne obawy! Pan hrabia pisze wyraźnie: „Polak, uprawiający sztukę dla sztuki jest dziwolągiem“. Niechaj nie uprawia dla sztuki...

Paweł. Ale dla regulowania cen kiełbasy krakowskiej, jak przystoi na patrjotę i porządnego obywatela.

Gaweł. Zaraz kiełbasa! Przecież jest tyle innych...

Paweł — Rodzajów wędliny, np. ogon wieprzowy a la panie kochanku.

Gaweł. Ależ nie! tyle innych rzeczy! Sztuka dla sztuki, to przecież hasło przebrzmiałe!

Paweł. Przebrzmiałe czy nie przebrzmiałe, tu nie o to chodzi. Najmędrsze hasło może być niemądrze zrozumiane i niemądrze stosowane. Panu hrabiemu wydarł się z piersi okrzyk, rozpierający piersi dwudziestu miljonów kołtunów: nagwizdać na sztukę! precz ze sztuką, która jest tylko artyzmem! Tolerować będziemy sztukę o tyle, o ile nam nie sięgnie powyżej brzuchów, jako dodatek, skromny dodatek, jako oliwę do śledzika pocztowego. — Artysta, który jest tylko artystą, który myśli tylko o sztuce, to dziwoląg, to narośl złośliwa na cnotliwem, pulchnem ciele narodu. Taką narośl należy niszczyć morelnymi i niemoralnymi sposobami. Nie da się wyciąć, to ją się „izoluje“ od przypływu soków, obwiązując mocno sznurkiem u podstawy. Musi ją licho wziąć. Nie! artysta nie powinien być tylko artystą, tworzącym jedynie to, co mu talent tworzyć nakazuje. tak, jak mu talent tworzyć nakazuje. Artysta—u nas—powinien być przedewszystkiem nie artystą; twórczość artystyczna ma być środkiem, a nie—broń Boże!—celem. Tyle nęcących zawodów! akuszer, niańka, freblówka, profesor moralności, agitator polityczny, hyjena wyborcza, policjant pieszy lub konny, błazen... czy ja wiem? Poproście pana hrabiego o spis dokładny. Wybór ogromny. Panowie artyści: decydujcie się! Ale tak dalej trwać nie może!

Niepoprawni! Czyż chcecie umierać w uporze, który właśnie dla was jest śmiercionośnym? Precz z rozkoszą harmonijnego układania plam barwnych! precz z krajobrazem, który—nędznik—do żadnego rodzaju „agitowania“ nagiąć się nie da. Precz z martwą naturą, nic (kołtunom) nie mówiącą, boć jest martwą (Wyjątek może stanowić łudząco „trafiona“ bomba pilznera z dużą polędwiczką do powieszenia w „handelku“, a więc sztuka nie dla sztuki, lecz dla... zaostrzenia apetytu, rzecz rozsądna, pochwały godna. Porządnie nadzorny obywatel może porządnie radzić o ratowaniu ojczyzny). Wogóle precz ze wszystkiem, z czego nie wyłazi, nie wypełza, nie wycieka, to wszystko, co właśnie nie jest artystyczną koniecznością. Ale pan hrabia zaleca przedewszystkiem... politykę. Tak, tę ohydną politykę, którą wszyscy u nas wciąż „robili“ i „robią“, która wszystko zatruwa, wszystko gnbi! Tylko ta literatura, ta krytyka.—pisze pan hrabia—która jest przesiąknięta polityką, która z polityki wyrosła i „robi“ politykę, jest dobra, ma rację bytu i jest przez naród akceptowaną. Jeżeli dzieło sztuki nie jest hyjeną wyborczą, jeżeli nie przedstawia jakiegoś faktu historycznego, oświetlonego w pewien właściwy sposób (a „właściwych“ jest tyle, ile jest partyj politycznych) — mówię o tendencji, a nie o oświetleniu malarskiem — powinno być przynajmniej... guwernantką „od“ moralności. Rysuj licho, maluj podle, ale ucz Wojtusia, by nie dłubał w nosku.

Kto rozważy i zrozumie całą doniosłość wiekopomnych, jędrnych, szczerych słów pana hrabiego, kto sobie uprzytomni tak zwaną historję sztuki u nas wczoraj i dzisiaj, ten zrozumie dla czego się działo to, co się działo, dla czego dzieje się to, co się dzieje, i dla czego nigdy inaczej dziać się nie będzie.

Klaczko był niezmiernie mądrym człowiekiem i niezmiernie mądrze ojczyznę kochającym. Klaczko powiedział przed laty, że sztu-

---

Jedwabie Henneberga

Seiden-Fabrikt, Henneberg, Zürich.

Dostawcy dworu Jej. Ces. K. Cesarzowej Niemieckiej.

Tylko prawdziwe, jeżeli wprost odemnie sprowadzone, czarne, białe i kolorowe, od 75 ct. do 11.35 zł. za metr, gładkie w pasy, w kratkę, wzorowane adamaszk. itd. Jedwabie adamasz. od 80 ct. do zł. 11.80 Jedwab. batyst. na spodnice od zł. 11.25 do zł. 43.25. Fularowy drukow. od 75 ct. do zł. 3.70 za metr. Dalej jedwab voile, muszlin, tyftyk, Cameleon, Armure, Siréne, Ortstalline, Ottoman, Surah i t. d. franco i już oclone do domu. Wzory odwrotnie Porto do Szwajcarji 25 hal. Jedwabie bal. od 75 ct. do zł. 12.35 Jedwabie ślub. od 85 ct. do zł. 11.35 Jedwabie na bluzki od 75 centów do zł. 10.90.

zarządzie marynarki, za to właśnie, iż bił się mężnie w wojnie rosyjsko-japońskiej jako pułkownik artylerji okrętowej i został dwukrotnie raniony. Otóż jen. Zajączkowski ogłosił w „Kraju“ petersburskim, że musiał wystąpić z czynnej służby dla tej prostej przyczyny, iż skutkiem odniesionych ran nie może chodzić, przyczem nagrodzono go rangą i pensją jenearalską.

Takiemi bezczelnemi fałszami operuje wybitny przedstawiciel nacjonalizmu rosyjskiego! Wogóle cały artykuł p. Mienszikowa to objaw najzupełniejszej niepoczytalności. Bo jeśli gdzie, to właśnie w rosyjskiej służbie wojennej, Polacy odsunięci są zupełnie od stanowisk bardziej wpływowych. Kilka, czy nawet kilkanaście nazwisk rzeczywiście polskich ginie w olbrzymim składzie marynarki rosyjskiej, która jak wiadomo liczy przeszło 100 samych admirałów!

Humorystyczne wywody p. Mienszikowa o „Polakach i Cuszimie“ świadczą jednak o fakcie bardzo poważnym i dla przyszłości Rosji wcale niepocieszającym. Wskazują bowiem dobitnie, że w rosyjskich kołach, kierujących obecnie nawą państwową i reprezentujących urzędowy „patryjotyzm“, chcą gwałtem, choćby za cenę najjaskrawszego nonsensu, zatuszować groźną przestrogę, jaką otrzymała Rosja na polach mandżurskich i pod Cuszimą. Oszukują samych siebie, lub też rzeczywiście są tak ślepi, że nawet hańba i krwawe ofiary poniesionych klęsk niczego ich nie nauczyły...

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM! KUPUJCIE TYLKO U CHRZESCIJAN!

Kraków dnia 22 lutego 1908 r.

— **Kalendarzyk kościelny:** Dziś w sobotę Stolicy św. Piotra w Ant. i Małgorzaty; jutro Mięsopustna, Piotra Damiana i Florentego wyznawcy; w poniedziałek Sergiusza męczennika i Modesta biskupa wyznawcy.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca rozpoczął się dziś o godz. 6 minut 40; zachód przypada o godz. 5. min. 6 długość dnia godz. 10 minut 26.

Kalendarzyk sobotni.

Dziś, dn. 22 lutego:

Teatr miejski: „Jeńcy“ i „Eirene.“
Stary Teatr: bal ogólno-akad.

ki w Polsce nie ma i nigdy nie będzie. Powiedział świętą prawdę. Bo u nas nie ma sztuki i nie będzie sztuki. Przyczyny Klaczko nie zrozumiał. Natomiast znalazł ją Wojciech Dzieduszycki w sercach, trzewiach i mózgach narodu.

Ten naród — jako całość — sztuki nie miał, nie ma, nie potrzebował jej i nie potrzebuje. Mieliśmy i mamy i mieć będziemy artystów. Ale artyści to jeszcze bynajmniej nie sztuka. To pojedyncze dzieła sztuki; to nie to, co by istnieć mogło, lecz to — co w strasznych, wrogich dla twórczości warunkach, powstać zdoła. A ileż rzeczy wogóle urodzić się, nawet jako pomysł, nie możeł Artyści, od czasu do czasu, zjawiać się i istnieć—chociażby nędznie—będą.

Ale by się zjawiła i zakwitła sztuka, potrzeba u całego narodu zrozumienia jej dostojności, potrzeba u całego narodu istnienia jej miłości i łaknienia, czci i opieki.

Szczęsny Dołęga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sokół krak. bal chóru robot.
Klub poczt. zabawa taneczna kostjum.
Eleuterja zabawa taneczna kostjum.
Ognisko nauczycieli zabawa taneczna.
„Gwiazda“ wieczór pomarańczowy.
„Dom robotniczy:“ zabawa taneczna Polsk. Związ. zawod.
Collegium novum: posiedzenie krak. koła tow. nauczycieli szkół wyż., o godz. 6-tej wiecz.
Tow. tatrzańskie: Walne Zgrom. o godz. 5 po poł. w gabinecie geologicznym (św. Anny).
Teatr Kineton trzy przedstawienia kinematograficzne.
Cyrk Edison przedstawienie kinematograficzne.
Chromofotoskop (przy ul. Floryańskiej) Wycieczka do Tybetu.

— NABOZENSTWA. W kośc. Braci Mniej. (OO. Reformatów) rozpoczyna się w poniedz. Nowenna do św. Kazimierza, która się zakończy 40 godzinnem nabożeństwem w dniach 2, 3 i 4 marca.

W kośc. OO. Dominik. we wtorek o godz. 10 nabożeństwo żałobne z wigil. za duszę śp. Jana Skrzyneckiego generała wojsk polskich i jego tow. poległych w r. 1831.

— BAL OGÓLNO AKAD. urządzany w salach starego teatru d. 22 b.m. zapowiada się nadzwyczaj korzystnie dzięki tak popularnemu celowi, który spotkał się z poparciem w społeczeństwie. Opiekę nad balem przyjąć raczyły J. W. Panie: Piotrowa Bieńkowska, Stanisławowa Boczarowa, Eugen. Borzęcka, Tadeus. Browiczowa, Alfredowa Brużkowa, Michał. Chylińska, Jan. Federowiczowa, Fran. Fierichowa, Jan. Götzowa-Okocimska, Mar. Hupkowa, Wład. Jaworska, Waler. Klecka, Kaz. Kostanecka, Jul. Leowa, Kaz. Lubomirska. Win. Łepkowska, Jan. Łosiowa, Ant. Meissnerowa, Leon. Mańkowska, Kaz. Morawska, Jul. Nowakowa, Dom. Radziwiłłowa, Wład. Reissowa, Kaz. Rogóyska, Eus. Sanguszkowa, Mau. Steinsbergowa, Hen.Szarska, Stan. Szlachtowska. Wład. Turska, Alek. Wiktorowa, Józ. Winkowska, Kons. Wiszniewska, Stan. Wróblewska, Mar. Zdziechowska, Fryd. Zollowa i in. Komitet urzęduje od 4-6 po poł. ul. św. Anny l. 12 parter, a w dzień balu w kasie starego teatru.

— REDUTA PRASY będzie uwieńczeniem i kulminacyjnym punktem tegorocznego tak ożywionego karnawału. Jest to próba wznowienia dawnych zabaw maskowych, które przez dłuższy czas miały wielkie powodzenie pośród publiczności, aż zwolna przerodziły się w zabawy brutalne i wulgarne. Od wielu już lat nie było w Krakowie reduty i komitet dziennikarski miał doskonały pomysł przypominając Krakowianom ten wyborny rodzaj zapustnej zabawy, Komitet postanowił, jak wiadomo, że panie muszą wystąpić albo w maskach i dominach, albo w kostjumach, albo mieć głowy stylowo uczesane (tête coiffée) Najpożądańsze są domina, one bowiem nadają reducie właściwy charakter, a pod ich osłoną mogą nasze panie z całą swobodą szeptać mężczyznom najostrzejsze złośliwości. Ponieważ incognito nie może być zdradzone, dowcip ma najszersze pole do popisu,— a nie wątpimy, że panie skorzystają ze sposobności, aby „panom stworzenia“ powiedzieć raz na prawdę co o nich myślą... Mężczyźni są już z góry zaniepokojeni tą perspektywą ujrzenia swego zwierciadła, —ale z pokorą i reygnacją poddają się swemu losowi, czekając na nie chybny odwet...

W każdym razie będzie to ciekawy i wesoły (a może także smutny) pojedynek.

Bilety na galerję są już rozebrane, O zaproszenia, ewentualnie o wstępy należy się zgłaszać do redakcji dzienników „Głos Narodu“, „Czas“ i „N. Reforma“.

— Z KARNAWAŁU. W salach „Zjednoczenia“ (Rynek 17 II p.) odbędzie się dn. 28 b. m. w niedzielę trzecia zabawa taneczna. Początek o godz. 9 wieczór. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— PRZYWROCENIE RUCHU KOLEJOWEGO. Na szlaku Lwów-Janów kolei lokalnej Lwów-Janów podjęto napowrót ogólny ruch pociągów.

Na szlaku Kopyczyńce-Husiatyn i Stefanówka-Zaleszczyki podjęto napowrót ogólny ruch pociągów, zaś na szlaku Złoczów-Podwołoczyska podjęto ruch pociągów towarowych.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. „Betleem polskie“ grane będzie w niedzielę po południu po raz przedostatni w sezonie bieżącym. Wieczorem w niedzielę: „Eirene“ i „Jeńcy“. W poniedziałek ukażą się „Chmury“ Arystofanesa po raz szósty.

W środę dn. 26 b. m. rozpoczyna na scenie naszej szereg występów gościnnych p. Karol Adwentowicz, artysta teatru lwowskiego. Publiczność krakowska skorzysta niewątpliwie z tych wieczorów, by zapoznać się z talentem, jednym z najpoważniejszych, jakimi dziś rozporządza scena polska. Repertuar p. Adwentowicza obejmuje role bohaterskie i t. zw. amantów lirycznych, chociaż i w zakresie komedji utalentowany artysta stworzył nie jedną cenną rolę. Krytyka lwowska podnosi z uznaniem szereg kreacyj p. Adwentowicza w sztukach Ibsena, zwłaszcza Oswalda w „Upiorach“, Lörborga w „Heddzie Gabler“ i Rosmera w „Rosmersholmie“. We wszystkich tych rolach ukaże się p. Adwentowicz na scenie krakowskiej. Pierwszy występ w „Upiorach“.

— SPRAWOZDANIE DELEGATA KOLEJARZY. Dnia 25 lutego 1908 o godzinie 7 wieczorem złożył Edward Bielański, inspektor w sali Resursy urzędniczej w Krakowie ul. św. Jana l. 1 sprawozdanie z czynności swych jako delegat do centralnego wydziału komisji personalnej urzędników w Wiedniu.

O jak najliczniejsze przybycie celem wysłuchania tego sprawozdania uprasza wszystkich Kolegów, tak członków jak nieczłonków związku urzędników kolei państwowych w Galicji Wydział koła miejscowego związku urzędników kolei państwowych w Krakowie.

— O TRZECI MOST na WISLE. Powtarzające się od kilku lat z każdą wiosną zapowiedzi rozpoczęcia budowy 3-go mostu na Wiśle, zniewoliły Towarzystwo obywatelskie w Podgórzu do zasięgnięcia wiadomości u źródła. W tych też dniach bawiła w Wiedniu deputacja z tego towarzystwa wysłana u Jego Eksc. ministra skarbu dra W. Korytowskiego i prezesa Koła polskiego dra S. Głąbińskiego.

Na przedstawienie, złożone na piśmie w ręce ministra dra Korytowskiego, posła m. Podgórza, oświadczył tenże, że fundusz przeznaczony na ten cel znajduje się do dyspozycyi i że, jeżeli tylko namiestnictwo przyspieszy ostateczne załatwienie planów, nie stoi nic na przeszkodzie, aby można w tym jeszcze roku do budowy mostu przystąpić. Również prezes Koła polskiego dr. S. Głąbiński przyrzekł chętnie zająć się tą sprawą oraz przyobiecał poruszyć raz jeszcze sprawę rejonów fortecznych gniotącą od tylu lat miasto nasze. Obywatelstwo tutejsze żywi nadzieję, że starania mężów, skorych zawsze do niesienia ulgi mieszkańcom zostającym w tak przykrych warunkach, może w niedalekiej przyszłości pomyślnym skutkiem uwieńczone zostaną.

— O RABUNEK 50.000 KORON. Wobec przeciągnięcia się rozprawy sądowej przeciw Ziółce i Bartłomiejowi Wojdyle jeszcze i na dzień dzisiejszy, rozprawa przeciw Lichocie

Trwalsze od Wiedeńskich
UBRANIA GOTOWE
świeżo wyrobione przez
Krakowskich krawców
tylko w Związku kat. krawców
Kraków, ulica Floryańska 7. (Tuż przy Rynku)
Lwów, plac Halicki 7. (Gdzie Centralna Kawiarnia).

Froniowi odroczoną została do czwartku następnego tygodnia. Wstęp na salę rozpraw dostępnym będzie dla publiczności tylko za biletami, które otrzymywać można w prezydjum sądu krajowego.

— PODWÓJNE MORDERSTWO. Rozprawa przeciw Feliksowi Ziółce i Bartłomiejowi Wojdyle, przeciągnęła się wczoraj do godziny 10 wieczorem, poczem, po wywodach i replikach prokuratora i obrońców została odroczoną. Dziś o godzinie 9 rano resume przewodniczącego, a następnie około godz. 12 po południu werdykt i wyrok.

— OPIECZĘTOWANIE BIURA „MACIERZY". Jak donoszą pisma warszawskie, do biura Macierzy szkolnej w Warszawie przybył komisarz centralnego cyrkułu z zawiadomieniem oberpolicmajstra, że z powodu ukończenia terminu, w którym zarząd główny miał zlikwidować działalność pomienionej instytucji otrzymał polecenie opieczętowania biura.

Wraz z komisarzem przybył pomocnik jego, pomocnik komisarza cyrkułu X i naczelnik rezerwy policyjnej z sześcioma urzędnikami, rewirowymi i policjantami.

Po dokonaniu szczegółowej rewizji w całym lokalu, biuro Macierzy szkolnej opieczętowano.

— WYKRYCIE SPRAWCÓW NAPADU na POCZTĘ. Pisma warszawskie donoszą z Lublina. W nocy wykryto i aresztowano sprawców napadu na pocztę w Strzeszkowicach. Mają być winni: Józef Syska, poddany austryacki, agent jednego z towarzystw ubezpieczeń dalej — Ludwik Ciupa, kowal, Harasiak, właściciel zakładu kamieniarskiego i Zaremba, pomocnik maszynisty kolejowego. Ten ostatni zdołał zbiedz. Znaleziono część pieniędzy oraz pieczęcie partyjne.

Delegacya austryacka.

WIEDEŃ. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu delegacyi austryackiej, minister wojny Schönaich w dalszym ciągu swych wywodów omawiał obszernie sprawę wykształcenia żołnierzy i wskazał na konieczność szybszego ich kształcenia przy skróconym czasie służby. Minister oświadcza, że kara szpang i słupka została ograniczoną zaledwie do kilku całkiem wyjątkowych wypadków. W sprawie urlopów, w ramach ustaw wojskowych czyni się co tylko jest możliwem. W sprawie odszkodowania za jazdę dla powołanych rezerwistów, rokowania są w toku. Urlopy podczas żniw zostaną w tym roku wprowadzone, po odpowiednich próbach we wszystkich korpusach; jeżeli doświadczenia wypadną pomyślnie, to urlopy podczas żniw zostaną wprowadzone na stałe. Zarzutów z powodu zwłoki w zaprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej nie można czynić zarządowi wojskowemu, który z pewnością pragnie, aby nowe ustawa wojskowa jak najrychlej przyszła do skutku i armia mogła się swobodnie rozwijać.

Następnie omawia sprawę bojkotu w Przemyślu i powiada że wszystkie zakazy zostały już w czerwcu zniesione, z wyjątkiem zakazu w ulicy Dobromilskiej l. 73. Komenda korpuśna donosi, że musi utrzymać ten zakaz, ponieważ także w ostatnich czasach zdarzyły się ekscesy, a bywające tam osoby nie są odpowiednim towarzystwem dla żołnierzy.

Następnie omawia minister sprawę języka pułkowego. W monarchii wielojęzycznej dokładna znajomość stosunków narodowościowych w pułkach jest konieczną przy przydzieleniu oficerów. Nie jest słusznem twierdzenie, jakoby każdy w pułku istniejący język pułkowy był także dla żołnierzy innej narodowości obowiązkowym. O wiele ważniejszym jak język pułkowy jest język naukowy i o to właściwie chodzi. Chciałbym zwrócić uwagę, że przed dwoma czy trzema laty powstało oburzenie, gdy pułk Nr. 1 został przez ministerstwo wojny sklasyfikowany jako nie czysto niemiecki, ponieważ przeszło 20 prc. żołnierzy mówiło językiem czeskim lub polskim. Z powodu rozporządzenia pochodzącego jeszcze z roku 1872 było ministerstwo wojny zmuszone język polski i czeski uznać jako języki pułkowe. Zjawisko to się jeszcze nieraz powtórzy i zwracam na to uwagę, ponieważ ustawodawstwo szkolne, które przepisuje naukę w języku narodowym, a języka niemieckiego nie traktuje jako obowiązkowego — czego wcale nie chcę krytykować — wywołuje swoje skutki.

Omawiając program t. zw. „komitetu dziewięciu" oświadcza mówca, że o ile wie z gazet, zawiera on 8 punktów, z których niektóre są przeprowadzone, a mianowicie zarządzenia, odnoszące się do wykształcenia węgierskich oficerów dla węgierskich pułków, dalej postanowienia odnoszące się do węgierskiej korespondecji. Jeden punkt jest właściwie neutralny, ponieważ zawiera postanowienie, że program „komitetu dziewięciu" do Chorwacji się nie odnosi. Inne punkty nie zostały spełnione. Minister oświadcza ponownie, iż o rokowaniach co do wojskowych spraw nic niewie; jednakże z gazet jako też z mów węgierskich delegatów zauważył, iż przygotowuje się ruch w kierunku rozwiązania kwestyi wojskowej. Bez tego rodzaju rozwiązania armia naturalnie nie może czynić postępów. Minister zapewnia, że z pominięciem Austrji nic się nie stanie i sądzi, że należy wykluczyć wszelkie niespodzianki dla ustawodawczych czynników austryackich.

W końcu oświadcza minister, że jak długo on zajmuje to stanowisko, nic się nie stanie coby mogło naruszyć wojskową bitność i jednolitość armii i marynarki. Minister oświadcza wkońcu, że delegacja z jego wywodów przekonała się, iż na jego stanowisku należy być optymistą gdyż pesymista jako austrjacko-węgierski minister wojny przyczyniałyby się do zdemoralizowania armii (Żywe oklaski.)

Następnie przemawiali delegaci Schreiner, Nemec, bar. Hormuzaki, Zaworska i Drexel.

Refer. Kozłowski, żąda jak najsurowszych kar w wypadkach znęcania się nad żołnierzami. Mowca popiera żądanie w sprawie reformy prawa zażaleń i oświadcza, że używanie szpang w najbardziej wyjątkowych wypadkach, powinno być dopuszczone. Polemizując z wywodami pos. Schuhmeyera zaznacza, że rezolucje wniesione przez niego zawierają 13 życzeń, które już dawno w delegacjach podniesiono. Ubolewa, że rezolucji delegacji odpowiednio dotychczas nie uwzględniano. Przyjmuje jednakże z zadowoleniem do wiadomości zapewnienie ministra, że temu zażaleniu uczyni zadość.

Oświadcza się za zniesieniem przymusu pojedynków i żąda ścisłego zachowywania odpoczynku niedzielnego. Zdziwiły go wywody ministra co do komitetu. „Quod non est in actis, non est in mundo". Mowca zaleca oszczędność, gdyż podwyższenie płac oficerów i żołdu żołnierzy, oraz polepszenie wiktu wymagać będą znacznych kosztów. — Dalej podnosi, że życzenia poruszone przez ludność rolniczą wymagają gorącego poparcia. Mowca wita z zadowoleniem oświadczenie ministra, że wyrobienie charakteru a nie tresura jest zadaniem wychowania wojskowego. Poleca w końcu przyjęcie budżetu.

Następnie po krótkiej dyskusyi przyjęto ordynaryum ministerstwa wojny.

Przystąpiono do dyskusyi nad propozycyami komisyi regulaminowej w sprawie rewizyi regulaminu i uchwalono, aby w przyszłości dla interpelacyj wystarczały 4 zamiast 6 podpisów Dalej przyjęto rezolucyę, wzywającą wspólny rząd, aby się porozumiał z obustronnymi rządami, w jaki sposób delegacya — prócz krótkich, co roku tylko raz odbywających się sesyj — mogłaby w ważnych wypadkach zaznaczyć swój wpływ na prowadzenie wspólnych spraw.— Cel ten możnaby osiągnąć w ten sposób, aby w obrębie dwóch okresów wyborczych odbywało się kilka sesyj, albo okresów posiedzeń delegacyi, wybranej na rok jeden.

Na tem obrady zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek po południu.

Telegramy.

KOMISYA BUDŻETOWA.

WIEDEŃ. Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła wczoraj bez zmiany po dłuższej dyskusji dział „Rada państwa" i przyjęto.

Pos. Kozłowski domaga się zaprowadzenia trybuny dla mowców, zali się na ciasnotę w parlamencie i żąda wybudowania osobnego gmachu dla Izby panów. Podnosi z uznaniem działalność stenografów parlamentarnych. Oświadcza się przeciwko wszelkiemu podwyższeniu dyet poselskich. Wypłacenie dyet ubiegłego lata nie było usprawiedliwione.

Pos. Głąbiński wnosi rezolucyę w sprawie ustawienia popiersia Apolinarego Jaworskiego w sal kolumnowej parlamentu.

Wszyscy mowcy następnie wskazywali również na ciasnotę ubikacyjną w gmachu parlamentu.

Posłowie Klofacz i Mastalka domagali się protokółowania stenograficznego mow nieniemieckich, przeciwko czemu protestowali posłowie Malik i Sylwester.

Minister spraw wewnętrznych bar. Bienerth uznał słuszność skarg co do niedostateczności ubikacyi w gmachu parlamentu. Rząd stara się, o ile stosunki na to zezwalają, zaradzić tym brakom.

Prezydent Weisskirchner wskazuje na to, że nie tylko ubikacye Izby, ale także liczba sług jest niedostateczna. Podnosi konieczność usunięcia braku ubikacyi, może przez budowę nowego gmachu dla Izby panów, przez co by także zyskał przemysł budowlany i artystyczny. Wskazuje na adaptacye, które przedsięwzięto zostały w sali, zwłaszcza na ponowne urządzenie trybuny dla referentów.

Po przemowie referenta, który zgodził się na rezolucyę pos. Głąbińskiego jako też posłów Mastalki i Sylwestra w sprawie ustawienia po piersi Jaworskiego, Riegera i Kaiserfelda, dział „Rada państwa przyjęto.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek przed południem.

MOTYWA WYROKU w PROCESIE STOESSLA.

PETERSBURG. Zasądzenie jenerała Stoessla zostało uzasadnione tem, że Stoessel poddał Port Artura zanim wszystkie środki dalszej obrony zostały wyczerpane, dalej ponieważ źle używał swej władzy urzędowej i dopuścił do wykroczeń przeciw dyscyplinie. Trybunał postawił jednakże wniosek o złagodzenie kary, ponieważ port oblegany był przez przeważające siły a twierdza pod wodzą Stessla broniła się z niesłychaną uporczywością i zadziwiła świat cały męstwem swojej załogi, dalej ponieważ Stoessel odparł kilka szturmów przyczem nieprzyjaciel poniósł ogromne stra-

MAGAZYN MEBLI

poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p.

Szczepana Łojka w Krakowie, ulica Szpitalna l. 34, naprzeciw teatru telefon Nr. 738.

ty, ponieważ Stoessel podczas całego oblężenia utrzymywał wśród obrońców ducha bohaterskiego i wziął udział w trzech kampaniach.

ARESZTOWANIE TERRORYSTÓW.

PETERSBURG. Policja aresztowała wczoraj członków daleko rozgałęzionej grupy spiskowców i terrorystów, którzy rzekomo planowali zamachy na wysoko postawione osobistości. Aresztowań dokonano na głównych ulicach miasta. Pewna młoda kobieta podczas aresztowania zraniła policjanta strzałem z rewolweru. Kilku uwięzionych, między nimi także i Włosi, mieli bomby. Uwięzione kobiety miały bomby w zarękawkach i za paskami. W ciągu nocy dokonano rewizji domowych, podczas których aresztowano kilka osób.

PETERSBURG. (Pet. Aj. tel) Ostatnimi czasy dowiedziała się policya, że socyalni rewolucyoniści projektują zamachy na w. ks.. Mikołaja na ministra sprawiedl. i na inne wysoko położone osobistości. Wykonanie zamachów było poruczone specyalnej organizacyi bojowej. Jak stwierdzono, członkowie tej organizacyi przebywali w pobliżu w. księcia i gmachu sprawiedliwości, że trzej z nich 19 bm. napróżno czekali na wyjazd ministra sprawiedliwości celem wykonania zamachu. Wczoraj przystąpiła policya do aresztowań i uwięziła 11 osób w tem 5 kobiet należących do organizacyi; u niektórych z uwięzionych znaleziono broń, materyały wybuchowe i dwa uniformy policyjne.

ROSJA I TURCJA.

PETERSBURG. Rozpowszechnione w prasie wiadomości, iż Rosya a także i Turcya czynią przygotowania wojenne, dały powód do alarmu jących pogłosek o bliskiem starciu obu mocarstw Petersburska ajencya telegr. upoważnioną jest donieść, że wiadomości o części mobilizacyi wojska rosyjskiego i o transporcie wojska na południe i o koncentracyi w Transkaukazie są z gruntu fałszywe. Rosya żadnych nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych na granicy tureckiej nie poczyniła. Co się tyczy Turcyi, to jak ajencyi petersburskiej z autentycznego źródła jest wiadomem, ogłoszone przez austryackie biura korespondencyjne dementi co do jej rzekomych przygotowań wojennych na granicy rosyjskiej, rząd turecki z własnego popędu oficyalnie potwierdził. Ambasador turecki w Petersburgu oświadczył z polecenia swego rządu rządowi rosyjskiemu ministrowi spraw zagranicz., że Turcya poczyniła je wyłącznie celem bezpieczeństwa na granicy turecko serbskiej. ponieważ w okolicach serbskich graniczących z Turcyą wśród kurdów panuje wzburzenie. Ambasador turecki oświadczył dalej, że w okręgu graniczącym z Kaukazem żadnych nie czyniono przygotowań wojennych. Z tego wynika, że przypuszczenia o ewentualnem zbrojnem starciu między Rosyą a Turcyą nie mają żadnej podstawy.

PARLAMENT WŁOSKI.

RZYM. Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad wnioskiem dep. Bizolati'ego w sprawie zniesienia nauki religii w szkołach ludowych.

Na końcu posiedzenia dep. Barzilay chciał uzasadnić swój wniosek w sprawie polityki bałkańskiej.

Minister spraw zewnętrznych Tittoni oświadczył, że zgadza się na dyskusyę, jednakże zastrzega sobie oznaczenie jej terminu.

Z DUMY.

PETERSBURG. Na wczoraj odbytem posiedzeniu Dumy ponownie wybrano wiceprezesem bar. Mayendorffa 273 głosami przeciw 35.

Następnie Duma przyjęła kilka mniejszych ustaw, poczem obradowała nad przedłożeniem wniesionem przez 180 posłów w sprawie wsparć dla osób, które poniosły szkodę z powodu aktów terorystycznych.

Referent hr. Bobrinskij wskazał na wielką ilość ofiar wierności dla cara. Przypomniał pierwszą i drugą Dumę, która z wyjątkiem kilku osób nie potępiła aktów terorystycznych i podniósł, że w tym kierunku nastąpił korzystny zwrot. (Burzliwe oklaski w centrum i na prawicy).

Towarzysz ministra spraw wewnętrznych Makarow powitał w dłuższej mowie z wielkiem zadowoleniem wniesienie tej ustawy jako autorytatywne potępienie rewolucyi i jako dowód zwrotu świadomości narodowej, oraz przyrzekł poparcie rządu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

W procesie o podwójne morderstwo, sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie w kierunku morderstwa, dokonanego przez Feliksa Ziółkę na osobach przyrodniego brata Tadeusza i macochy Katarzyny natomiast 12 głosami zatwierdzili pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa.

Co do oskarżonego Wojdyły przysięgli jednogłośnie zaprzeczyli wszystkie pytania.

Na podstawie tego werdyktu, trybunał wydał wyrok, skazujący Feliksa Ziółkę na 12 lat ciężkiego więzienia. Wojdyłę uwolniono.

KURSA WIEDENSKIE.

Wiedeń, dnia 21. II. 1908

	k.	h.		k.	h.
Akc. au. Z. kred.	689	75	Gal. karp. Tow. naft.	518	—
Węg. zakł. kred.	778	—	Oblig. węg. indemiz.	95	—
Anglobanku	808	75	Renta majowa	97	75
Unionbanku	546	—	Austr. renta kor.	97	70
Länderbanku	417	50	Węg. " "	94	05
Bankvereinu	535	50	56 l. listy t. kr. ziem.	94	60
Bodenkredit	1063	—	4% " Banku h.	94	75
Gal. Banku hipot.	566	—	4½% " " "	99	85
Kolei państwow.	670	75	5% " " "	110	50
" połudn.	143	—	4% " " kraj.	94	75
" Elbethal	424	—	4½% " " "	100	35
" Północnej	5300	—	4% Gal. Obl. prop.	98	40
" Czerniow.	—	—	4% Gal. poż. k. z 189	96	75
Alpiny	633	—	4% Poż. m. Lwowa	95	—
Rima Muranyi	532	—	Losy tureckie	186	—
Prask. Tow. żelaz.	2549	—	Marki	117	66
Fabryka broni	518	50	Ruble	251	50
Tureckie tytun.	414	—	Rosyjskie pap.	91	30

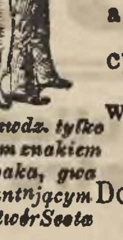
Ceny targowe z dnia 21 lutego b. r.

		za 100 klg.	
Pszenica biała	od	23.—	do 23·60
" czerwona i żółta	"	22·60	" 23·20
" węgierska	"	24·—	" 24·40
Żyto krajowe	"	19·—	" 2[illegible]·80
" węgierskie	"	21·60	" 22.80
Jęczmień na krupy	"	15.20	" 15 70
" browarny	"	—·—	" —·—
" słowacki	"	—·—	" —·—
" na paszę	"	13.20	" 13·60
Owies z opłatą akcy	"	15.30	" 15·90
Proso	"	14·—	" 15·50
Jagły	"	24·—	" 26·—
Tatarka	"	17·20	" 18 60
Kukurydza	"	15·30	" 15·90
Groch	"	22·—	" 29·—
Fasola	"	16·50	" 28·—
Wyka	"	14.60	" 16.—
Rzepak zimowy	"	32·—	" 33.—
Koniczyna nasienna czerwona	"	150.—	" 190·—
" " biała	"		
Tymotka	"	54·—	" 72·—
Esparsetta	"		
Soczewica	"	20·—	" 60.—
Słoma	"	5·60	" 7.—
Siano	"	7·20	" 8.—
Koniczyna pastewna	"	9·20	" 10·—
Ziemniaki	"	4·20	" 4·80
Jaja	kopę	3·—	" 3·60
Masło	1 kg.	2·50	" 2.80
Spirytus na 95° Tralesa	1 hl.	—	210·—
" " 75° "	1 hl.	—	170·—

NADESŁANE.

Emulsya SCOTT'A

wywiera nadzwyczaj wzmacniający wpływ na cały organizm, leczy i wzmacnia płuca. **Kaszel i zaziębienia** jakkolwiekby one były zastarzałe i uporczywe, zwalczane bywają szybko emulsyą SCOTTA. Nawet suchotnikom sprawia ulgę



Prawdz. tylko z tym znakiem rybaka, gwarantującym wytwór Scotta

Emulsya SCOTTA

a przy wczesnem rozpoczęciu kuracyi, przypuszczalnem jest często nawet zupełne i trwałe uzdrowienie

Cena oryg. flaszki 2 K. 50 h.

Do nabycia we wszystkich aptekach

Szare glicerynowe mydło twarde i płynne czyni skórę białą i delikatną. Wszędzie do nabycia

Przy katarach krtani, płuc i t. d. skutki zażywanych wewnętrznie lekarstw zależne są przedewszystkiem od tego — ażeby wprowadzone w dostatecznej ilości w organizm, nie opuszczały go niespożytkowane. Przy leczeniu zatem wyżej wspomnianych chorób jest wielką zasługą „Siroliny Roche" że znajdujący się w niej preparat kreozotu przechodzi w organizm w ilości 70 proc. — w czem przewyższa znacznie wszystkie inne tego rodzaju środki. „Sirolina Roche" odznacza się nadto przyjemnym smakiem, zupełną nieszkodliwością. zmniejsza prędko flegmę towarzyszącą kaszlowi, podnosi apetyt i zapobiega chudnięciu; powinna być zatem zalecaną wszystkim piersiowo chorym.

ZAWIADOMIENIE.

Derki na konie do nakrywania powozów lanelowe po Kor. 3., — 360, — 4, — 5. — Derki i koce wełniane włosieniowe po Kor. 6 7, — 8. — 10, do 20 — za sztukę, do nabycia w Tkalni **Antoniego Baruta** pod opieką św. Józefa w Korczynie, koło Krosna. Wymiana dozwolona.

„AURORA"

KASA POSAGOWA LWÓW — PODWALE 7

Zawiadamiamy p. t. członków, że w miesiącu lutym 1908 r. wypłaciliśmy następujące posagi: w I oddziale: 167 Andruszko, 168 Bruchze Lwowa 169 Piszczek Stanisławów, 170 Nunberg - Kałusz. W II oddziele: 171 Bruch, 172 Strańska - zo Lwowa, 173 Skrzyszowska, 174 Lewiński z Krakowa, 175 Piszczek - Stanisławów 176 Eichler-Stulpikany. Z III oddziału: 177 Eichler Stulpikany, 178 Nowińska z Niepołomic, 179 Geller, 180 Dörfler - z Kołomyi, 181 Skrzyszowska, 182 Lewiński - Kraków, 183 Dron. - Winniki, 184 Piszczek - Stanisławów.

W ciągu 22 miesięcy założenia instytucji wypłaciliśmy 184 posagów za K. 75.000. Zastępcy poszukiwani.

Zarząd.

ZAKŁAD dentystyczny W. LIPOŃSKIEGO
:: PRZENIESIONY ::
NA ULICĘ FLORYANSKĄ L. 13
nad sklepem firmy Skórczewski i Polakiewicz
Otwarty od godz. 9-12 i od 2-6, w niedz. od 9-12

WSZYSTKICH KASZLĄCYCH zwracamy uwagę na ogłoszenie o Thymomelu Scillae często przez lekarzy ordynowanym jako skutecznym

Żołądek jest organem trawiącym i oczyszczającym. Ażeby te dwie funkcje mógł prawidłowo wykonywać, jest wskazanem, ażeby tak w jednym jak i w drugim kierunku nie był zmuszony do nadmiernej pracy, — przeciwnie, trzeba mu te czynności ułatwić. Dokonałym, do tego celu szczególnie nadającym się środku, jest **balsam dra Rosa**, z apteki B. Fragnera c. k. dostawcy dworu w Pradze. Jest to środek pobudzający trawienie i bezboleśnie odprowadzający. Do nabycia również w tutejszych aptekach.

Pijcie przed wyjściem uznany za środek ochronny **przeciw INFLUENZIE** cieszący się najlepszą sławą **Koniak Gróf Keglevich István** ntd.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.

PRZEWODNIK ADRESOWY

firm chrześciańskich Galicyi i Śląska

które okolica winna popierać.

Alwernia, Handle tow. mieszanych:
KÓŁKO ROLNICZE.

Babice *p. Alwernia*, Handle tow. mieszanych
KÓŁKO ROLNICZE.

Biała, Restauracye:
JÓZEF CZAPLICKI.

Bielsko,
J. KLIMCZAK.

Bochnia,
TOWARZYSTWO ZALICZKOWE.

Buczkowice, Handle tow. mieszanych:
KÓŁKO ROLNICZE.

Chrzanów,
Handle tow. mieszanych
FRANCISZEK WACŁAWEK.

Ciężkowice; Apteki:
MARCIN KONIECZNY.

Czortków, Finansowe instytucye
BANK ZALICZKOWY.

Dębica, Fryzyerzy:
FRANCISZEK NOWAK.
Masarze:
M. WAŁASZKIEWICZ.

Dębowiec, Handle tow. mieszanych:
KÓŁKO ROLNICZE.

Dobrzechów, Handle tow. mieszanych:
KÓŁKO ROLNICZE.

Gać *p. Markowa*, Handle tow. mieszanych:
KÓŁKO ROLNICZE.

Gawłuszowice, Handle tow. mieszanych:
KOPYCIŃSKI JAN.

Głogoszów *p. Mogilany*, Handle tow. miesz.:
KÓŁKO ROLNICZE.

Gorzyce, Handle tow. mieszanych:
BRZYMAŁA ADAM.

Jasło, Budowniczowie:
JAN RYBAK.
Fryzyerzy:
LEON WŁADYSŁAW WIKTOR.
Zegarmistrze:
STEFAN OLSZEWSKI

Klecza górna, Handle tow. mieszanych.
KÓŁKO ROLNICZE.

Kraków

Agencye:
AGENCYA HANDLOWO-TECHNICZNA INŻ. CZARNOWSKI EDMUND Lubicz l. 2.
Apteki:
WISNIEWSKI KONST., Floryańska l. 15.
Apteczne składy:
HANAK J., Szewska l. 5.
Banki i instytucye finansowe:
BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu Rynek l. 26.
FILIA C. K. UPRZ. GAL. AKC. BANKU HIPOTECZNEGO. Rynek 21.
BANK ZIEMSKI Rynek l. 25.
Blacharskie pracownie:
KUCZYNSKI Feliks, Krzywa l. 6.
Bławatnych towarów handle:
NEUWERT JÓZEF, Sukiennice l. 1.
NIESIOŁOWSKI, K. Sukiennice l. 24—25.
Bronzownicy:
KOPACZYŃSKI, Floryańska l. 47.
Cukiernie:
MAJEWSKI ZYGMUNT, Karmelicka l. 7.
MASECKI ADAM, Długa 10.
Elektrotechniczne Zakłady:
KLECZEWSKI T., Jagiellońska 9.
Farb Perfum i art. sportowych składy:
REIM i Sp., Rynek l. 37.
Fotograficzne Zakłady:
MIEN KLEMENTYNA, Kolejowa 11.
Fryzjerzy:
KOWALSKI HENRYK, DŁUGA 4.
Galanteryjnych Tow. i zabawek handle:
CYPRYAN SZCZURKOWSKI, Grodzka 2.
Kamieniarsko-rzeźbiarskie prac.:
FISCHER MARYA, Rakowicka 14.
PODGÓRSKI JAKÓB, Półwsie Zwierzyn. Kościuszki l. 59.
Kawiarnie drugorzędne:
KOŻIARSKA M., Rynek Kleparski l. 8.
SPYTKOWSKA MARYA, Mały rynek l. 6.
Kolonialne handle i restauracye:
AKSMANN L., Floryańska l. 31.
HAWEŁKA ANTONI, Rynek gł. l. 35.
KUŹMIERCZYK J., Anny l. 2.
Kolonialne handle:
RYGLICKI ADOLF, Mały Rynek l. 7.
Krawieckie zakłady damskie:
NIŻYŃSKA ANTON., Grodzka l. 39.
Krawieckie zakłady męskie:
MAJERAN LEONARD, Florjańska 44, I p.
WĘGLARSKI TADEUSZ, Rynek l. 43, A. B.
Lamp Składy:
SKLEP GAZOWNI MIEJSKIEJ, Pl. Szczepański 1
Lecznicze Zakłady:
ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY D-ra Chlumsky'ego doc. uniw. Jagiell., Rynek Klep. l. 12.
Nauczycielskie biura:
BIURO STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELEK Karmelicka l. 36.
BIURO KONCES. przez Nam. Stefanii Łapszów z Trembeckich Zwilling, św. Jana l. 2, I p.
Mąki i kaszy składy:
RUTKOWSKI, Szczepańska l. 11.
Masarze:
SATALECKI WINCENTY, Floryańska 18.
BIALIK JOZEF, Floryańska l. 51. Filie Szpitalna 17, pl. Maryacki 2.
Medalików Fabryki:
EMANUEL od św. Józefa SZERSZENIEWICZ, św. Krzyża l. 13.
Mleczarnie:
DOBRZYŃSKIEJ E., Sławkowska l. 12.
MLECZARNIA DÓBR ŁUCZANOWICE, Podwale l. 6.
Miodosytnie:
ROBACKI K., Sławkowska l. 26.
Piekarnie:
KRĘCINA JAN, pl. Matejki l. 9.
Platerowanych wyrobów składy:
JARRA MARCIN, Sukiennice. L. 1.
Powozów składy:
CYRANKIEWICZ STANISŁAW, Sławkowska 32
Służby wszelkiej kategoryi biura:
ROZALIA KRASSUSKA, Jagiellońska 6.
Studniarze:
ALBIŃSKI STANISŁAW, Zwierzyniec l. 33 (naprzeciw Klasztoru).
Restauracye:
WÓJCIK PAULINA, Sienna l. 6.
Rolet i Żaluzji Fabryka:
PĘDZIWIATR WŁADYSŁAW, Zwierzyn. l. 8.
Rzeźnicy:
BĘDZIKIEWICZ TOMASZ, Bracka 4.
Ryb handle:
ERAZM BROCZKOWSKI, Rybaki 2.
Szczotkarze:
BOJARSKI WINCENTY, Florjańska 15.
Wina Składy:
FEDEROWICZ J., Szczepańska 3.
Witrażów fabryka:
ŻELENSKI STANISŁAW, Swoboda 2.

Krosno, Tkackich wyrobów Fabryki:
TKALNIA MECHANICZNA „KROSNO"
Restauracje:
TANIA KUCHNIA.

Krościenko nad Dunajcem
Handel towarów mieszanych:
ANTONI WÓJCIK.

Krynica, Apteki:
NITRIBIT HENRYK

Leżajsk,
Apteki:
KIJAS HENRYK.

Limanowa, Handle tow. mieszanych:
KALENDKIEWICZ K.

Lwów, Agencye dziennik. i biura ogłoszeń:
SOKOŁOWSKI PASAŻ HAUSMANA.

Lwów 15 Sygniówka
Fabryka makaronów „Bronisława"
BRONISŁAWY z Bussockich Kasparkowej.

Lutynia niem., Handle tow. miesz.
KÓŁKO ROLNICZE.

Łańcut, Tkackich wyrobów Fabryki:
AKC. TOW. DLA WYROB. TKACK. i SUKIEN.

Majdan Zbydniowski, Handle tow. miesz.
KÓŁKO ROLNICZE.

Mielec, Handle tow. mieszanych:
DĘBICKI Antoni.
ŁOJCZYK J.

Myślenice, Fryzyerzy:
SZLACHTOWA A.

Nowy Sącz, Kamieniarskie Pracownie:
DUŹNIAK JAN, ul. Długosza.
Piekarnie:
SEKUŁOWICZ K., Sobieskiego 330.

Nowy Targ, Cukiernie:
HUBICKI M.

Okocim, Browar:
GÖTZA JANA OKOCIMSKIEGO.

Opawa, Kawiarnie:
RAJDA FRANCISZEK.

Przemyśl, Finansowe Instytucye:
TOW. KASY ZALICZKOWEJ RZEMIEŚLNICZEJ i ROLNIK.

Radłów, Apteki:
KOZICKI ZYGMUNT.

Rudawa k. Krakowa, Handle tow. miesz.:
KÓŁKO ROLNICZE.

Rzeszów, Malarze:
MICHAŁ WYWIÓRSKI, ul. Srednia 619.
Restauracye:
INGLOD

Sokolniki *p. Nadbrzezie*, Handle tow. miesz
KÓŁKO ROLNICZE.

Stary Sącz, Szewskie wyroby:
KRAJOWA SZKOŁA SZEWSKA.

Stróże, Restauracye:
LANGOWA DWORZEC.

Wadowice, Finansowe instytucye:
POW. KASA OSZCZĘDNOSCI.
Kolonialne handle:
KANTOREK IGNACY.
Szewskie pracownie:
ZOFIA SUKNAROWSKA, ul. Cicha 264 (filia w Andrychowie).
Restauracye:
SZCZYPKA J.

Wieliczka, Cukiernie:
PALMOWSKI A.

Tarnów, Księgarnie:
PISZ JÓZEF.

Tenczynek, Browar:
TOWARZYSTWO AKCYJNE.

Trzciana k. Rzesz., Handle tow. miesz:
KÓŁKO ROLNICZE.

Zakopane, Fryzyerzy:
BOROWSKI.
Lecznicze Zakłady:
SANATORYUM DLA PIERSIOWO CHORYCH D-ra DŁUSKIEGO.
ZAKŁAD WODOLECZNICZY D-ra CHRAMCA.
Masarze:
GALICA JÓZEF.
Restauracye:
KUCHNIA LUDOWA.

Zbaraż, Eksport miodu:
PASIEKA Eug. BILIŃSKIEGO.

Zegiestów
ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY.

Żmigród, Finansowe instytucye:
TOWARZYSTWO ZALICZKOWE.

Żółkiew, Rzeźbiarskie pracownie:
JÓZEF LASKO rzeźba kościelna i salonowa

Zawsze jednakowo tanio

pomimo, iż wszystkie artykuły spożywcze, w cenie podskoczyły jest Maggi'ego ✦ przyprawa do zup z krzyżem w gwieździe.

Takowa pomaga gosposi do oszczędności oraz do smacznego gotowania.

Flaszeczki próbne 12 halerzy.

Fabryka organów i harmonium K. Neussera

w Neutitschein, Morawy.

założona w roku 1827 dostarcza własnego wyrobu instrumenty organowe z najlepszem urządzeniem pneumatycznem, oraz harmonium dla szkół i do użytku domowego.

Żołądek wzmacniają, trawienie ułatwiają, zgagę, wzdęcia usuwają łagodnie przeczyszczająco działają nam: Fellera pigułki rabarbarowe z marką „Elsa Pillen“. 6 pudełek franko 4 k. Sprowadzać od E. V. Fellera w Stubicy, Elspl. nr. 50 (Kroatien) *Karol*

Fotele na kółkach dla chorych i do poruszania ręką



kupuje się najlepiej we fabryce **L. Baumanna, Wien VI. Müllergasse 6 F.** gdyż właściciel firmy mając długoletnią praktykę jest w możności polecić każdemu odpowiedni fotel i ręczy za to że wózek odpowie swemu celowi. — Firma ta polecaną bywa przez powagi lekarskie i jest dostawcą wybitnych szpitali wojskowych i cywilnych i sanatoryów. — Ilustrowane cenniki gratis.

Grand Prix, na wyst. światowej w Paryżu 1900.

KWIZDY Korneuburgski proszek dla bydła

Dyetetyczny środek dla bydła rogatego i owiec.



Cena 1 pudełka K 140, 1/2 pudełka K —·70. Przeszło 50 lat w największych oborach w użyciu przy braku ochoty do jedzenia, złem trawieniu do poprawienia i pomnożenia wydajności mleka u krów.

Kwizdy Korneuburgski proszek dla trzody prawdziwy tylko z obok umieszczonym znakiem ochronnym. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Ilustr. cenniki darmo i opłatnie.

Główny skład: **Franz Joh. Kwizda** c. k. austr. węg. kr. rum. i ks. b. bułg. Dostawca Dworów, Aptekarz obwodowy Korneuburg bei Wien.

Ekonom

z ukończoną szkołą rolniczą w Kobiernicach, dwuletnią praktyką, wojskowy liczący lat 25 poszukuje posady ekonoma lub pisarza ekonom. zaraz lub od 1 marca. Zgłoszenia Ludwik Szmlak Harmęże p. Oświęcim. 195

Piękny biust.



Bujne piersi w przeciągu **2 miesięcy** przez (Pigułki wschodnie) **PILULES ORIENTALES** jedyne, które rozwijają piersi, wzmacniają je, przywracają młodość i użyczają powabnej pełności nie szkodzące wcale zdrowiu. — Pod gwarancyą wolne od arseniku. Przez głośne powagi lekarskie uznane. Całkowita dyskrecya. Pudełko ze sposobem użycia opłatnie za nadesłaniem **K 6·45** lub pobraniem poczt. K. 6·75. (1644—13

J. Ratié, Aptekarz Paryż.

Składy: PRAGA, Fr. Vitek & Co, Wassergasse 19. — BUDAPEST Apt. J. V. Török, Kiraly Utcza 12

Górnośląskie węgle opałowe i koks

poleca wszelkie gatunki i w dowolnych ilościach, ręcząc za rzetelną dostawę. Zgłoszenia pod **V. A. 296 an Haasenstein i Vogler A. G. Breslau.** 194

H. Telesznicka

w KRAKOWIE przy ul. Szewskiej L. 18 I p.

Poleca: Kompletne urządzenia salonów, sypialń, jadalń, stylow., serwis, porcel. szafki składający się ze 184 szt., kantorek i sekretarka (ant.) dywany perskie i zwycz., pianino, fortepian, biblioteki, biurka, obrazy Matejki i Kossaka, biżuterye, srebro, kandelabry, lampy i różne sprzęty mah. i zwykłe. Ołtarz i Tabernaculum złocone. Wiele obrazów olej., Fisharmonia 4 głos. fir. Schiedmayer Stuttgart. Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

Stały i pewny zarobek 20-30 koron tygodniowo



może mieć każdy, bez względu na wiek i płeć, kto wyuczy się pracować na opatent. w. płaskiej maszynie do pleceenia „Slavia“. Dokładna nauka za darmo; na żądanie także w domu. Gotowe wyroby przyjmuje do odsprzedaży

LIBAL i S-ka

zarejestrow. towarzystwo handlowe **we LWOWIE, ul. Kochanowskiego 39-7.** Żądajcie prospektów

NAJLEPSZE HYGIENICZNE PARYSKIE

TOWARY GUMOWE

DO CELÓW SANITARNYCH — POLECAJĄ

Reim i Spółka

Kraków, Rynek Główny Linia A-B.

CENNIK DARMO WYSYŁKA DYSKRETNE

Derki na konie!



Pozostały zapas zjedn. fabryk koców mam zlecenie sprzedać za połowę ceny. Polecam przeto grube, trwałe, ciepłe, nieprzemakalne derki na konie, włosiste, dające się też użyć jako koce do spania, a przytem bajecznie tanio. Gatunek *A*, szare z kolorowemi szlakami, 2 m długie 1 1/2 szer., kor. 4·50. *B* bronzowe fiakierskie z czerwonemi i czarnemi szlakami, kor. 5·50; *C* wełniane derki dworskie, żółte ze szlakami, 2 m dł. 1 1/2 szer. kor. 7·50; *D* wełn. dworskie z kwadr. 2 m 20 cm dł. 1 m 60 cm szer. kor. 8. — Wysyłka za zaliczką przez firmę polską **A. Weisberg, Wiedeń,** II, Unt. Donaustr. Nr. 22A

Kto chce pić dobrą i tanią herbatę Ceylońską,

ten się nie dowiedzie kupując herbatę **Darling z Bączką** po K. 1.30 za 1/4 funta, wyborną zaś jest **Gonar** po K. 170 z Magazynu

JULIUSZA GROSSEGO

w Krakowie, Rynek 34.

Darmo i opłatnie



wysyłam każdemu mój wielki polski, bogato ilustr. katalog główny z przeszło 3000 rycin. doskonałych instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. dostawca Dworu

Hanus Konrad

wysyłka instrumentów muzycznych Brüx nr. 457 (Czechy). Skrzypce szkolne po kor. 4.80, 5.50, 6.—. Do tego smyczek skrzypcowy kor. —.80, 1.—, 1.40. Cytry, Harmonje itd. na składzie. Żadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 173

Trzy guldeny

kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: fiołkowych, różanych, heliotrop, Moschus, konwaliowych, brzoskwiniowych, liliowych i t. d.

Wysyła za zaliczką **Bohemia Parfümerie Bodenbach a E.,** Weiher 221.

SINGERA maszyny do szycia do różnych celów

a zatem nietylko do użytku przemysłowego, lecz także do wszelkich robót wchodzących w zakres szycia domowego, jedynie u nas nabyć można.

Przy kupnie zważać należy na to, aby maszyna nabytą została w naszych składach.



Nasze składy poznać można po ubocznym znaku.

Singer Co. Tow. akc. maszyn do szycia

Kraków, ul. Szpitalna l. 40. naprzeciw teatru miejskiego, Filie we wszystkich większych miejscowościach.

Wszelkie maszyny, sprzedawane pod nazwą „Singera“ w innych składach, są wyrabiane na sposób jednego z naszych dawnych systemów. Nie dorównują one stoli ani pod względem konstrukcji, jak niemniej trwałości naszemu najnowszemu systemowi maszyn do użytku domowego.

Edward Bocheński & Jan Warmuzek



dawniej **Zygmunt Chille,** Krawcy Kraków, Wielopole obok głównej poczty. Zakład krawiecki zaopatrzony na sezon w materjały krajowe i zagraniczne. Wykonanie artystyczne wed. najnowszych żurnali angielskich, ceny możliwie najniższe. Wypożycza również fraki i anglezy. Zamówienia na prowincję wykonuje się za pomocą sposobu miary.

Miód patoka

kuracyjny i deserowy z własnej pasieki, wysyła w 5 kg. puszkach za ... Wł. Mikitka ... p. Doraców

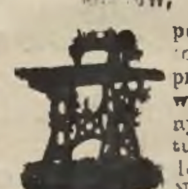
Ważne dla Pań



poleca firma

H. Bogdanowicz

Największa w kraju firma R. PAWŁOWSKI KRAKÓW, RYNEK L. 18.



poleca swe znakomite, przez hafciarnie i pracownie krawieckie wypróbowane maszyny do szycia i do haftu, którym żadne inne dorównać nie mogą. Niezrównane w szyciu i niedoścignione w hafcie. Żądajcie cenników.

Około 100 ... gwarancja. 8 dni na próbę



Brzytwa Nr. 1 najlepsza stal Sollingen, szlifowana na 1/2 wklęsło z fantazyjną oprawą (jak rycina) w etui K. 2·50. Nr. 32, ta sama lecz 3/4 wklęsła ... Nr. 33 ta sama, 1/1 wklęsła K. 3·80. Nr. 8... z czarną gładką oprawą, 1/1 wklęsła K. 1·50. Garnitur do golenia w politurowanej szkatułce drewnianej z lustrem, zamykanej, zawierającej brzytwę, rzemień do ostrzenia, pendzel miseczkę i mydło K. 4.20, 5., z grzebieniem bezpieczeństwa 60 hal. więcej. — **Żadnego ryzyka.** — Jeżeli się nie spodoba, pieniądze z powrotem. Wysyłka za pobraniem przez znaną w świecie firmę eksportową:

Hanns Konrad, c. i k. **Dostawca Dworu w Brüx Nr. 1112 (Czechy).**

Główny katalog z 3000 rycin na życzenie darmo i opłatnie.

Koncesyonowane przez Wysokie c. k. Namiestnictwo **Biuro Nauczycielskie** Stefanii Łapczów z Trembeckich Zwilling, **Kraków, ul. św. Jana l. 2, I p.** (Róg Rynku gł.) — — Telefon 744. — — Poleca Dyplomow. Nauczycielki, Polki i Cudzoziemki, z wyższą muzyką, z doskonałym jęz. franc., ang. niem. i wykształceniem uniwers. Nauczycieli Guwernerów, Polaków, Francuzów, Anglików, Włochów i Niemców. Osoby do Towarzystwa i Reprezentacyi damy oraz Bony, Wychowawczynie, Froblanki, Polki Niańki ... Francuzki, Angielki, Włoszki, sprowadzane wprost z zagranicy z pierwszorzędnych Zakładów Wychowawczo-Naukowych. Internat dla Nauczycielek na przystępnych warunkach.



Poczta, tel. i stacya kolei. Unterthemenau

Fecznyzbyt przeszło 5000 wagonów.

Unterthemenanska Fabryka wyrobów glinianych księcia Jana von Liechtenstein

Unterthemenau przy Lundenburgu

Poleca:

Płyty klienklerowe różnych gatunków i wytrzy całości na trotoiry, dla dworców kol., mle msarń, stajni, podworców i t. d dalej płyty mozajkowe w tysięcznych wzorach od najskromniejszych do najbogatszych (Produkcya roczna 15 milionów płyt) dla **kościołów, szkół, fabryk** etc., podwójnie gładzone **rury kamionkowe, wkłady do kominków, rury remizowe, cegłę klinkerową** (prasowaną na sucho o najwyższej wytrzymałości do budowy filarow, prasowaną na wilgotno do budowy kanałów) **płyty ścienne i do fasad, cegłę gładzoną do fasad, dachówkę** we wszystkich gatunkach czerwoną i glazurowana, **rury do drenowania, kafle do palenisk.**

Ilustrowane cenniki gratis i franko.

- Liczba zajętych robotników 700. -

OBRAZY olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — **E. LEICHT, Kraków, ul. Pijarska** przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 r

---



Uznane za najlepsze **Siewniki** nowo ulepszonego systemu trybikowego „Agrikola“ **Stalowe pługi,** Brony, Walce, Kosiarki do trawy, koniczyny, Żniwiarki do zboża, **Roztrząsacze siana,** Grabiarki do siana i zboża. **Prasy** słomy i siana **Tłocznie** do owoców winogron, **Hydrauliczne prasy,** Gniotowniki do winogron, obrywacze winogron, Młynki do tłuczenia owoców, Sikawki do winnych latorośli i innych roślin, Przyrządy do suszenia owoców i jarzyn. **MŁOCARNIE** z patent. łożyskami wałeczkowemi samosmarującemi się do ruchu ręcznego, kieratowego i motorowego, **Kieraty** poruszane siłą zwierząt pociągowych, **Młynki** do czyszczenie zboża, Tricury, Łuskacze kukurydzy, **Sieczkarnie** z pat. łożyskami wałeczkowemi i samosmarującemi sie — najlżejszy chód, **Krajacze buraków, rótowniki, Kociołki** do parzenia, Oszczędnościowe piece kociołkowe, **Obrotowe pompy do gnojówki** i wszystkie inne **maszyny rolnicze** najnowszej konstrukcyi odznaczonej nagrodami, wyrabiają i dostarczają **Ph. Mayfarth i Ska.** fabryki maszyn roln. odlewarnie żelaza i kuźnie par. Rok założenia 1872. **Wiedeń 2/1, Taborstrasse 71.** 1050 robotników.

Odznaczeni więcej niż 600 złotymi, srebrnymi medalami etc. Obszerne ilustr. katalogi bezpłatnie. Zastępcy i odsprzedawcy poszukiwani

---

KSIĘGARNIA GEBETHNERA i S-ki

W KRAKOWIE

otrzymała na skład główny dzieło

Dra Leopolda Caro, adwokata w Krakowie

pod tytułem:

Studya Społeczne

w 8-ce, str. 404.

Treść: Sprawa indemnizacyjna. — W sprawie parcelacyi. — Książki robotnicze. — Bank włościański. — Lichwa na wsi. — Reforma kredytu włościańskiego. — Ulgi legalizacyjne w Sejmie. — Lichwa i sposoby jej zwalczania. — 10 milionów na kredyt włościański. — 1 milion na kasy Raiffeisena. — Projekt reformy ustawodawstwa naftowego — Dodatek do funduszu religijnego. — W sprawie przywłaszczenia sobie firmy. — Zawodowa organizacya rolników. — Prawa sługi. — Pomoc prawna

CENA 10 KORON — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH. KSIĘGARNIACH I U AUTORA ULICA SZCZEPAŃSKA L. 11

Technikum Mittweida

Dyrektor: **Prof. A. Holzt.** Królestwo Saskie.

Wyższy Zakł. naukowy dla wykształcenia w elektrotechnice i budowie maszyn. Oddzielne oddziały dla inżynierów, techników i werkmistrzów. Laboratorya elektrotechniczne i maszynowe. Warsztaty fabryczno-naukowe. W roku szkolnym 06 było kształcących się 3010. Programy etc. udziela Sekretaryat.



Pierwsza Krakowska elektro-mechaniczna PALARNIA KAWY

M. JAWORNICKI

KRAKÓW

Rynek gł. 44.

POLECA **rozmaite** wyborowe

gatunki KAWY

palone najnowszym i najlepszym sposobem **za pomocą gorącego powietrza** po cenach najprzystępniejszych.

1881

Północno Niem. Lloyd w Bremie,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicji we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI: (Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylji, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu *we Lwowie, ul. Grodecka 93.*

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemiec.



W 6 DNIACH do AMERYKI.

Przeprawa pasażerów do

Kanady, Argentyny i Brazylji.

Żądać pouczenia. — Korespondentka wystarczy.

Falck & Comp.

HAMBURG, RABOISEN 30 g. n.

Korespondencya we wszystkich językach.

W mojej pracowni sukien damskich udzielam lekcyi kroju

systemem francuskim, najświeższym wiedeńskim, oraz naukę szycia

„Flora“

KRAKÓW ul. Podwale 4, 10.

Panienki zamiejscowe znajdą umieszczenie.

C. i k. Dyrekcja inżynieryi w Krakowie.

L. 477.

Ogłoszenie.

ustnej licytacji około 500 sztuk drzew na pniu pod kopcem „Kościuszki“.

Bliższe warunki podane są w poprzednim numerze.

WDOWIEC.

przystojny w wieku lat 36, silny brunet wyższy urzędnik bankowy z pensyą 5000 k. rocznie bardzo zacnego charakteru ożeni się ze starszą panną lub młodą wdówką (bezdzietną), z dobrej rodziny, inteligentną posiadającą pewien odpowiedni posag. — Łaskawe zgłoszenia pod „Idealny mężczyzna“ poste restante Kraków. 209

W miejscu klimatycznem

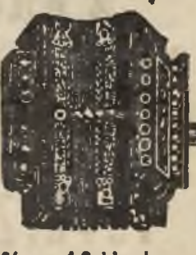
dom do sprzedania

z pralnią od 6 lat istniejącą. Wartość 10.000 koron. Bliższa wiadomość ul. Pawia l. 16 u gospodyni domu. 212

PANNA

lat 29 domowo przy pracy gospodarnie wychowana, szatyna, dobrej tuszy, z braku czasu życzyłaby sobie poznać się z mężczyzną lat 30-50 kaw. lub wdowcem w celu matrymonialnym. Zgłosz. do Adm. Głosu Narodu pod „Stateczy“, do 7 marca.

Dobra harmonia konc, 480.



Jedynie z gwarancją! 50.000 sztuk rozsprzedano. zwrot pieniędzy lub wymiana dozwolona.

Nr. 300 ¾ z 10 klawiszami. 2 rejestr. 20 głosów, wielkość 24 × 12 cm. K. 4 80.
Nr. 657 ¼ z 10 klawiszami, 1 rejestr, Nr. 28 głosów, wielkość 30 × 15 cm. K 5.2
Nr. 656 ¾ 10 klawiszy, 2 rejestry 28 głosów, wielkość 30 × 15 cm. K. 5.40
Nr. 305 ¾ 10 klawiszy, 2 rejestr4 50 głosów, wielkość 24 × 12 cm. K. 6
Nr. 663 ¾ 10 klawiszy, 2 [illegible] 50 głosów, wielkość 31 × 15 [illegible]

Wysyłka za zaliczką pr[illegible] stawcę Dworu Hanns Ko[illegible] waren-Versandhaus Br[illegible] (Czechy).

Główny cennik z 3000 rycin na życzenie każdemu darmo i opłatnie.

J. Wiktor fryzyer w Jaśle poszukuje

pomocnika

starszego i zdolnego. Zgłoszenia do 1 marca 1908. 204

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat stoł. król. Miasta Krakowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela, względnie nauczycielki rysunków w miejskiej szkole robót kobiecych.

Do posady tej na razie nie etatowej, przywiązana jest płaca 1400 koron rocznie.

Podania o powyższą posadę zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo z odbytych studyów i dowody odpowiedniego uzdolnienia należy przedłożyć Magistratowi do 5-go marca 1908 r.

Prezydent Miasta
Dr. Juliusz Leo.

Pierwszy i największy krajowy

SKŁAD MASZYN do szycia i haftu

wyrobów trykotowych i maszyn do pisania który nie posługuje się agentami.



Nauka haftu bezpłatnie Cenniki gratis franco Przyjmuje również maszyny do szycia wszelkich systemów do naprawy

Józef Iwasiecki,

mechanik i specyalista.

LWÓW, Żorża-Hotel

Miód patoka

Czysty, kuracyjny z największej gal. pasieki wysyła Eug. Biliński w Zbarażu, po 6 k. 5 kg. puszka. Za czystość ręczy się. Podobne ogłoszenia innej. pasiek są nieprawdziwe. 77

Kalosze rosyjskie prawdziwe.
Lakier do kaloszy:
Podeszwy i obcasy gumowe.
Podeszwy wkładkowe do bucików filcowe, azbestowe, korkowe i słomkowe.
Smarowidło do obuwia i podeszwy ochronne.
Lakiery, pasty i kremy do odświeżania bucików.

Farby i przybory do malowań artystycznych.
Przybory do robót pilśnikowych.

Rogóżki szczotkowe, żelazne i kokosowe.
Chodniki z linoleum, ceratowe i kokosowe.
Przedściółki z linoleum, ceratowe i japońskie.
Szczotki do wycierania nóg do przedpokoi.
Wielki wybór wyrobów szczotkarskich.
Latarki stajenne, ręczne i kieszonkowe.
Olej i Hydrolin przeciw kurzowi w lokalach.
Spluwaczki patentowane po 6 hal. sztuka.

Największy wybór Perfumeryi, Mydeł i wszelkich środków toaletowych
REIM i SPÓŁKA Kraków
Rynek główny l. 37, Linia A-B.

Wódkę francuską Bransy'a i Molla.
Lampki elektryczne, kieszonkowe i baterye do napełniania tychże.
Perkin, Pekusin i wapno pastewne dla bydła.
Szczotki i zgrzebła do koni Smarowidło na kopyta.
Przyrządy gimnast. pokoj. Whitely, Sandow i innych syst. Varno Vibrator aparat wibracyjny leczn.

Ochraniacze uszów od zimna i mrozów.
Artykuły chirurgiczne i hygieniczne.
Papier klosetowy.
Termofory (ogrzewacze ciała).
Lampki platynowe i aparaty Ozonateur i Longlif do odświeżania powietrza w pokojach.

Farby olejne do użycia gotowe.
Lakiery i glazury do podłóg.
Masę francuską i woskową do napuszczania podłóg i posadzek.
Farby emaliowe Marxa i Fattingera suchary dla psów.

Perełka środek zapobiegający przy zamiataniu unoszeniu się kurzu. Idealny przy zamiataniu dywanów które trzepać nie potrzeba.

polecają po cenach najtańszych
Narty-łyżwy śnieżne
Saneczki sportowe

Dwa razy dziennie wszystkie pasztowe.

Najnowsze samozapalniczki „Janus“ „Ideal“ „Alkomet“

SUPERFOSFATY
KOSTNE, MINERALNE, AMONIAKALNE,
MĄKI kostne
z Fabryk polskich
Z DOSTAWĄ NATYCHMIASTOWĄ poleca
Syndykat Towarzystw rolniczych
W KRAKOWIE, PLAC MATEJKI Ł. 1
(HOTEL CENTRALNY).

[...]szyny i stoliki maszynowe bardzo silnej i prostej [...]cji, do wyrobu dachówek, cegieł i posadzek cemen[...]
[...]kawki przenośne, dwu i czterokołowe po cenach fabrycznych poleca:
Dom dla Handlu i Przemysłu w Chrzanowie.

KASZLĄCYM
dzieciom i dorosłym
przepisują lekarze z najlepszym skutkiem
THYMOMEL SCILLAE
jako środek rozpuszczający, usuwający flegmę i uśmierzający kurczowy kaszel, uspokajający i znoszący zaburzenia oddechowe. Setki lekarzy wyraziło już swoją opinię o zdumiewającym wysokim działaniu Thymomelu Scillae przy kokluszu i innych rodzaj. kurcz. kaszlu.
Proszę zapytać się swego lekarza.
1 flaszka K. 2·20. Poczta opłatnie po nadesłaniu K. 2·90.
3 flaszki po nadesłaniu K. 7·— 10 flaszek po nadesłaniu K. 20 —
Wyrób i skład główny
B. FRAGNER'S APOTHEKE
k. k. Hoflieferant
Prag-III., Nr. 203.
Do nabycia w lepszych aptekach. Uwaga na nazwę preparatu, fabrykanta i markę ochronną.

Bojkot!!! Bojkot!!! Bojkot!!!
Superfosfaty i mąki kostne
z największej na kontynencie fabryki **holenderskiej** oraz z fabryk **krajowych niekartelowych** oferuje **najtaniej i z gwarancją najlepszej jakości**
Związek Handlowy Kółek Rolniczych
w Krakowie i **we Lwowie**
plac Szczepański l. 6. ul. Kopernika l. 8.
z Filiami w Rzeszowie i w Wieliczce.
Kartel austryacko-pruski **odmówił** dostawy do Galicji superfosfatów z fabryk **austryackich**, lecz przydzielił Galicję znowu **fabrykom pruskim!**
Rolnicy, nie kupujcie wyrobów pruskich i w ogóle kartelowych!!
To jedyna odpowiedź godna Was w dzisiejszych czasach!!
Walka z kartelem będzie ciężka, ale wyjdziemy z niej zwycięsko, jeżeli każdy z nas spełni swój obowiązek! Pamiętajcie żeśmy zwyciężyli przed kilku laty broniąc cukrowni w Przeworsku przed potężniejszym kartelem cukrowniczym!
Zamówienia nadsyłać jak najrychlej, aby mieć nawozy potrzebne na czas siewu, bo transport daleki
Ceny konkurencyjne!

JEDYNA W KRAJU
FABRYKA PASÓW
maszynowych
Ignacego Wurma
w Krakowie ul. Kanonicza l. 18.

Oszczędność ● ● ●
● ● **przedewszystkiem**
za kupony na koron 50 daje 2 procent rabatu po odtrąceniu cukru mąki i soli
handel pod firmą
Wojciech Olszowski
w KRAKOWIE
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.



Tanie czeskie
PIERZE!
5 kilo, świeżo darte K. 9·60, lepsze K. 12, białe, puchowe, darte, Kor. 18, 24, śnieżno-białe, puch., darte, K. 30, 36. Wysyła opłatnie za pobraniem. Zwrot lub wymiana dozwolona za zwrotem porta. — *Benedikt Sachsel & Co.* Nr. 284 Pilsen, Czechy

---

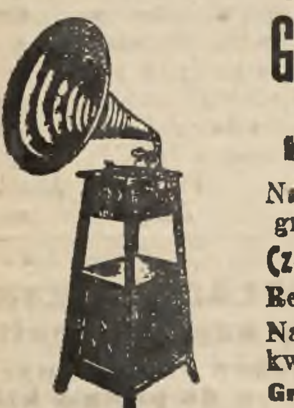
Kredyt osobisty dla Urzędników, Oficerów, Nauczycieli etc. Samoistne Stowarzyszenia Oszczędności i Zaliczkowe Związku Urzędników udzielają na przystępnych warunkach także na długoletnie spłaty pożyczek osobistych. Agenci wykluczeni. — Adresów Towarzystw udziela się bezpłatnie Zentralleitung des Beamten-Vereines, Wien, Wipplingerstrasse 25. (1446

Alpejskie
Sosnowe cukierki

Picea!
Najlepszy i najtańszy
środek
na
kaszel
1 pudełko 20 hal.

Do nabycia w aptekach: OO. Bonifratrów, pod złotym słoniem ulica Grodzka, Deskowski Marjan pod białym orłem, Rynek, Linia A-B, Grabowski Wincenty pod aniołem ulica Dietla 76, S. H. Makola pod czarnym orłem, ul. Krakowska, F. X. Mikucki pod koroną, J. Macudziński Rynek, M. Preń po złotą głową ul. Grodzka, Ludwik Rosenberg pod murzynami ul. Krakowska, Konstanty Wiszniewski ul. Floryańska, Żurawski pod aniołem Zwierzyniec jak również we wszystkich aptekach Monarchii. Skład główny „zum Samariter“ Graz, Sackstrasse 13, Wien I., Feinfaltstrasse 4. 160

Baczność!
BYT zapewniony ma każdy u nas i łatwo zarabia **koron 18 do 25 tygodniowo** bez względu na płeć, wiek lub oddalenie. — Bliższych informacyi udziela: „**BYT**“.
Przedsiębiorstwo fabryczne wyrobów trykotowych
470. **we Lwowie**, ul. Kołłątaja 2.

Proszę żądać najnowszy cennik i spis płyt najnowszych zdjęć darmo i opłatnie.
Pierwszy krajowy Skład

Gramofonów i Fonografów
hurtowny i częściowy [128
KRAKÓW, ul. Grodzka L. 71.
Największy skład Gramofonów, Fonografów i walców najnowszych zdjęć.
Części składowe zawsze na składzie.
Reparacye wykon. się dokładnie i szybko.
Najnowszy Gramofon „TONARM“ z tubą kwiatową wraz z 10 płytami **35 złr.**
Gramofony i Fonografy najnow. konstrukcyi od kor. 12 do 500.

Utrzymanie zdrow. żołądka
zależy głównie w utrzymaniu, poprawieniu, regulowaniu oraz usuwaniu uciążliwego zatwardzenia stolca. W tym celu używać należy najwłaściwszego znanego środka, **Balsamu żołądkowego dra Rose**, który wszelkie następstwa nieregularności, zaziębień, zatwardzeń, jak n. p. palenie w piersiach, wzdęcie, nadmierne tworzenie się kwasów, kurcze, uśmierza i usuwa. Środek ten sporządzony jest z wybieranych najlepszych ziół leczniczych, wzmacniających apetyt, trawienie i lekko rozwalniający, że do pielęgnacji właściwej żołądka z najlepszym skutkiem służyć może.
Ostrzeżenie! Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną.
Skład główny: Apteka
B. FSAGNER'A c. k. Dostawca Dworu
„pod Czarnym Orłem“ PRAGA Mała Strona 203, róg ulicy Neruda. (1138
WYSYŁKA CODZIENNIE.
Cała flaszka 2 kor., pół flaszki 1 kor.
Pocztą za nadesłaniem kor. 1·50 mała flaszka, kor. 2·80 duża flaszka, kor. 4·70 — 2 wielkie fl. kor. 8 — 4 wielkie fl., kor. 22 — 14 wielkich fl. do wszystkich stacyi monarchji austro-węgierskich franco. Składy w aptekach Austro-Węgier.

Zakład pogrzebowy
odznaczony najwyższemi nagrodami
Jana WOLNECO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy pl. Szczepańskim,
Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr. 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. (1339

Taniej niż wszędzie
znakomite płótna korczyńskie
BIELIZNA STOŁOWA i wszelkie inne wyroby tkackie.
Również silne materye na ubrania dla każdego stanu i na każdy sezon. (1548
Poleca Szanownej P. T. Publiczności Tkalnia
Józefa Jórasza „pod opieką Najświętszej Rodziny“ w **Korczynie** obok Krosna (Galicya).
Próbki z oceną na żądanie gratis i franko.

Chroń twoją żonę
Tę dla każdej rodziny niezbędną ważną książkę wysyła za nadesłaniem 38 hal. w markach austr. P. G. Kaspa Berlin S. W. 291 Lindenstr. 50